

SOBOTA

4 kwietnia 2009
rocznik LXIV ♦ nr 40
cena 9 Kč

tel.: 558 731 766
faks: 558740044
www.glosludu.cz
info@glosludu.cz

Pismo wychodzi
we wtorki, czwartki i soboty

GŁOS Ludu

GAZETA POLAKÓW w Republice Czeskiej

TEMAT TYGODNIA na str. 5:

Górale
trzymają się
razem



Skończmy z jeżdżeniem w kółko



Most Przyjaźni. Ruch odbywa się tu w jedną stronę, choć często kierowcy łamią przepisy i jeżdżą pod prąd.

Czy na mostach Przyjaźni i Wolności, łączących Czeski Cieszyn z Cieszynem, będzie obowiązywał ruch dwustronny? Kierowcy z obu stron granicy narzekają, że muszą sporo się najeździć, żeby wrócić do macierzystego kraju. Już wkrótce ma zostać zlecone przygotowanie studium komunikacyjnego, które da odpowiedź na pytanie, na ile realne jest „otwarcie” obu mostów.

Kiedy w grudniu 2007 roku Republika Czeska i Polska wchodziły do strefy Schengen, naturalną konsekwencją wydawała się likwidacja wszystkich symboli, które przypominały o granicy. Najpierw zostały wywiezione charakterystyczne zielone budki po służbach granicznych,

ostatnio rozebrano szpecące krajobraz wiaty. – Aż prosiłoby się, żeby wprowadzić na mostach ruch dwustronny – uważa Wiesław Sosin, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Cieszynie. Nie jest odosobniony. Takie same zdanie ma wielu kierowców, którzy codziennie kursują między Cieszynami. Nadkładają przy tym sporo kilometrów. – *Costoi na przeszkodzie, żebym z ulicy 3 Maja wjechał do Czeskiego Cieszyna prosto przez most Wolności?* – zastanawia się jeden z cieszyńskich kierowców. – *Teraz nie dość, że muszę objeżdżać, to jeszcze konieczne jest przeciskanie się obok targowiska, wokół którego jest przeważnie ciasno. Tracę cenny czas i kilometry.*

Zdaniem Wiesława Sosina, Cieszyn już teraz jest przygotowany do wprowadzenia ruchu dwustronnego na obu mostach. – *U nas ulice w rejonie dawnych przejść granicznych*

są dwustronne. Problem mają Czesi – przyznaje dyrektor MZD.

Innego zdania jest Bogdan Ficek, burmistrz Cieszyna. – *Na moście Wolności można by wprowadzić ruch dwustronny już teraz, bez wielkich prac. Sytuacja jest bardziej skomplikowana jeżeli chodzi o most Przyjaźni. Tam zbiegają się ulice Głęboka, Przykopy i Zamkowa. W sytuacji, kiedy jest dzień targowy, nawet przy jednostronnym ruchu, skrzyżowania są zablokowane – tłumaczy burmistrz Cieszyna.*

Więcej na ten temat będzie można powiedzieć po opracowaniu studium komunikacyjnego. Wszystkie jest na dobrej drodze. – *Rozmawiałem z burmistrzem Vitem Slovákem. Ustaliliśmy, że przygotowujemy wspólny projekt do funduszy europejskich, do mikroprojektów, na opracowanie takiego studium dla obu miast. Pokazałoby, gdzie są nowe miejsca w miastach, jakie*

występują problemy z parkowaniem, którymi ulicami przejeżdża najczęściej samochodów. Byłaby to wskazówka na przykład, gdzie zbudować dodatkowe parkingi, także wielopoziomowe – dodał Bogdan Ficek.

Władze Czeskiego Cieszyna stoją z kolei na stanowisku, że na temat ruchu dwustronnego na mostach będzie można mówić, kiedy światło dzienne ujrzą wyniki studium komunikacyjnego. Stanisław Folwarczny, wiceburmistrz miasta, przyznaje, że otwarcie mostu Wolności dla jadących do Czech byłoby korzystne, bo odciążałoby centrum. – *Kierowcy jadący w kierunku Trzyńca i Jabłonkowa mogliby ze Strzelniczej skręcić w Fabryczną i w ten sposób omijać centrum. To wiązałoby się jednak z likwidacją miejsc parkingowych przy Strzelniczej, co nie będzie korzystne – ocenia Stanisław Folwarczny.*

TOMASZ WOLFF

CZYTELNICZY ODPOWIEDZIELI NA APEL »GŁOSU LUDU« I KONSULATU

A jednak pamiętamy te twarze...

Za trzy tygodnie – w czwartek 23 kwietnia w restauracji Na Brandysie w Czeskim Cieszynie – odbędzie się Zjazd Towarzystwa Nauczycieli Polskich w Republice Czeskiej. Siódmy już od reaktywacji tej organizacji, do której doszło po tzw. rewolucji aksamitnej. Organizacji, która może się pochlubić pięknymi tradycjami. Już przed II wojną TNP należało do najliczniejszych polskich organizacji na Zaolziu. Na jej zjeździe, a raczej Walnym Zgromadzeniu, które odbyło się w Czeskim Cieszynie 1 lutego 1929 roku, ówczesny prezes Jan Chromik poinformował delegatów, że TNP liczyło wówczas 356 członków.

I właśnie o tym zjeździe sprzed 80 lat pisaliśmy w „Głosie Ludu” w sobotę 21 lutego br. W porozumieniu z Konsulatem Generalnym RP w Ostrawie zamieściliśmy wtedy także zdjęcie zbiorowe delegatów i dzięki pomocy Ośrodka Dokumentacyjnego Kongresu Polaków udało nam się odkryć nazwiska wielu utrwalonych na kliszy przedwojennych nauczycieli. Zwróciliśmy się jednocześnie z apelem do mieszkańców Zaolzia, by pomogli nam poszerzyć spis delegatów pod zdjęciem. I jak się okazało, Zaolziacy jednak nie zapominają o zasłużonych dla naszego regionu nauczycielach i działaczach społecznych. Już na

stępnego dnia rozdzwoniły się telefony. Przez ponad miesiąc wpływały do redakcji listy, skrzynka mailowa zapełniała się coraz to nowymi e-mailami. Nie pozostaje nam zatem nic innego, jak podzielić się z Czytelnikami informacjami, które do nas dotarły.



I tak więc pod numerami 2. i 3. nasi Czytelnicy odkryli nauczycielki **Eugenię Dostal-Lukszową** i **Hildę Dostal-Badurową**. Nr 5. to **Helena Knabówna**, przedszkolanka z Łazów (jak poinformowała nas Wanda Cejnar, wyróżniające się przedszkolanki nazywano wówczas „mistrzyniami”). – *I ona była właśnie „mistrzynią”* – zapewnia pani Wanda. Pod nr 30. Władysław Wrana z Obrachcic rozpoznał swo-

ją ciocię, **Zofię Wronównę**. Roman Zyla z Czeskiego Cieszyna-Mistrzowic napisał, że pod nr 76. rozpoznał swojego ojca, **Eugeniusza Żyłę**, zaś nr 143. to brat ojca, **Emil Żyła**. Anna Franek napisała do nas, że jej dziadka **Franciszka Franka** oznaczono na zdjęciu nr 139.

A oto pozostałe nazwiska: 78. – **Jan Wilczek**; 79. – **Józef** (wg innej informacji – **Mieczysław**) **Piechaczek**, dyrektor szkoły w Karwinie-Sowińcu; 82. – **Jan Heczko**, kierownik szkoły w Gródku; 93. – **Jan Kantor**, kierownik szkoły w Oldrzychowicach-Wsi; 141. – **Wil. Mandrysz**; 144. – **Jerzy Dziadek**, nauczyciel z Mistrzowic; 148. – **Karol Pastuszek**; 153. – **Paweł Ostruszka**, kierownik szkoły w Nawsiu; 175. – **Karol Sikora**, nauczyciel z Oldrzychowic; 182. – **Henryk Krygiel**, nauczyciel z Błędowic.

Wszystkim, którzy podzielili się z nami swoimi informacjami, serdecznie dziękujemy. Zaś tych, którzy dodatkowo rozpoznają na zdjęciu swoich krewnych lub znajomych, prosimy o kontakt. (kor)

ZDARZYŁO SIĘ

Niewidzialny wróg

Lekarze pogotowia ratunkowego udzielali w ostatnich miesiącach pierwszej pomocy większej liczbie osób, które zatruty się tlenkiem węgla. – *Niektóre przypadki były bardzo ciężkie, nawet śmiertelne* – poinformował rzecznik wojewódzkiego pogotowia, Lukáš Humpl. – *Wszystkie wypadki, do których ostatnio byliśmy wzywani, miały miejsce podczas kąpeli* – powiedział lekarz Pogotowia, Milan Ticháček. Tlenek węgla groźny jest przede wszystkim dlatego, że jest bezwonny i niezauważalny. Wystarczy bardzo mała jego ilość, by doszło do zacczadzenia. Poszkodowany szybko traci przytomność i grozi mu nawet śmierć. Lekarz zwrócił uwagę, by przy każdym zaślabnięciu człowieka w łazience, gdzie jest włączony piecyk gazowy, uwzględnić możliwość zacczadzenia. – *Najpierw trzeba wyłączyć piecyk, a zaraz potem pootwierać okna i drzwi* – wyjaśnił. (dc)

Kolizja z tramwajem

Poważnych obrażeń ciała doznała 54-letnia kobieta, jadąca nowym peugeotem, która w czwartek rano zderzyła się w Ostrawie-Wyszkowicach z tramwajem. Samochód został wciśnięty pomiędzy przednią część tramwaju i słup trakcyjny. Kobieta z obrażeniami głowy i klatki piersiowej musiała wydobyc z pojazdu strażacy. Pogotowie odwoziło ją do szpitala w Ostrawie-Fifejdach. (dc)

W końcu remont!

Wczoraj została wreszcie podpisana umowa na przebudowę drogi wojewódzkiej nr 941 z Wisły do Istebnej. Modernizacja pochłonie 27,5 mln zł. Przetarg na remont dziurawej jak ser drogi wygrała Eurovia Polska SA. – *Termin umowny zakończenia przebudowy to 31 października 2009 roku* – mówi Ryszard Pacer, rzecznik prasowy Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach. – *Wszyscy walczyli o ten remont: mieszkańcy, turyści wraz z samorządami Istebnej, Wisły oraz powiatu cieszyńskiego* – mówi Paweł Bragiel, członek Zarządu Powiatu. – *Teraz najważniejsze będzie zapewnienie odpowiednich objazdów między Wisłą a Istebną, aby modernizacja była jak najmniej uciążliwa dla mieszkańców i lokalnych przedsiębiorców* – dodaje samorządowiec z Wisły. (Gazetadzienna.pl)

POGODA

sobota
niedziela



dzień: 17 do 22°C
noc: 7 do 3°C
wiatr: 1-4 m/s

poniedziałek



dzień: 13 do 17°C
noc: 8 do 5°C
wiatr: 1-4 m/s



9 771212 422065

0 9 0 4 0

KRÓTKO

Przyciągną turystów

JABŁONKÓW (kor) – Stolica zaolziańskiej góralszczyzny połączyła siły z Wisłą i oba miasta przygotowały wspólny transgraniczny projekt „Wisła-Jabłonków na turystycznym szlaku”, który ma przyciągnąć turystów w Beskidy. Partnerskie miasta złożyły też już wniosek o dofinansowanie projektu do Euroregionu Śląsk Cieszyński (ma być rozpatrzony w czerwcu br.). Jabłonków liczy na dotację w wysokości 300 tys. koron, które zamierza przeznaczyć na budowę ścieżki dydaktycznej prowadzącej przez ciekawe miejsca na terenie miasta. Władze Wisły natomiast chciałyby wykorzystać fundusze dotacyjne na promocję miasta.

Jak się maluje

BYSTRZYCA (kor) – Dom Dzieci i Młodzieży urządza jutro Dzień Otwarty połączony z Wystawą Wielkanocną, na której zostaną zaprezentowane głównie prace plastyczne dzieci. Z partnerskiego miasta Bystrzycy, Pińczowa, przyjedzie zespół „Bogucanki”, którego członkinie zaprezentują, jak się maluje pisanki czy jak zrobić palmę wielkanocną. Wystawę można zwiedzać w godz. 9.30-17.00.

Będzie bezpieczniej

JABŁONKÓW (kor) – Jeszcze w tym roku powinna ruszyć budowa nowego chodnika przy drodze prowadzącej od sanatorium chorób płucnych aż do nowego ronda w Łomnej Miejskiej. – *Z tej drogi korzysta wielu kierowców jadących nie tylko do Łomnej Dolnej i Górnej, ale także do Mostów koło Jabłonkowa. Musimy zatem zadbać o bezpieczeństwo pieszych* – mówi wiceburmistrz Stanisław Jakus. Chodnik – o szerokości 2,2 m i dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych – wybuduje jabłonkowska firma Resa, która zwyciężyła w przetargu. Koszty budowy – ok. 11 mln koron – pokryje dotacja z Unii Europejskiej.

Dłużej po paszport

TRZYNIEC (dc) – Od 1 kwietnia wydawane są paszporty z danymi biometrycznymi. Każdemu pententowi, który przychodzi po nowy dokument, zdejmowane są odciski palców. Dotyczy to również dzieci. – *Tym samym załatwianie paszportu trwa dłużej. Każdemu zdejmowane są trzy odciski* – powiedziała Wanda Tomczkowska z Urzędu Miasta w Trzyńcu. – *W dodatku pententów jest więcej, bo powoli rozpoczyna się sezon turystyczny. Ale dramatycznego wzrostu liczby osób przychodzących po paszporty nie widać. Inaczej ma się sprawa w Hawierzowie. – Zaraz w pierwszym dniu, kiedy wydawaliśmy nowe paszporty, przyszło po nie 85 osób* – poinformowała rzeczniczka miasta, Jana Pondělíková. Paszporty kosztują 600, w wypadku dzieci – 100 koron.

Co w nas zostało z tamtych lat



Wyjątkowy wykład o historii i charakterze narodowym Polaków wygłosił w czwartek na spotkaniu Międzygeneracyjnego Uniwersytetu Regionalnego Bohdan Kowala, lekarz, pasjonat historii. „Co w nas zostało z tamtych lat – Konstytucja Trzeciego Maja. Uwiecznienie i testament Rzeczypospolitej” – taki tytuł nosiła czwartkowa prelekcja. W jej trakcie pojawiały się różne historyczne wydarzenia i postaci, ale zdecydowanie dalekie było to od suchego wykładu o historii, najeżonego faktami i datami. (ep)

Walne Klubu Nauczycieli Emerytów

Członkowie Klubu Nauczycieli Emerytów – działającego w ramach Towarzystwa Nauczycieli Polskich w RC (TNP) – postanowili połączyć swoje tradycyjne wiosenne spotka-

nie z walnym zebraniem. Odbyło się ono w czwartek w restauracji Na Brandysie w Czeskim Cieszynie. Wzięło w nim udział ponad 80 pedagogów-seniorów z całego Zaol-

zia. Przyjechali też wicekonsul ds. Polonii i kultury, Agnieszka Fedorów-Skupień, prezes TNP, Barbara David oraz przyjaciele zza Olzy, ze Związku Nauczycielstwa Polskie-

go. Zebranie otworzył występ Chóru Nauczycieli Polskich pod batutą Alojzego Suchanka (akompaniowała Marta Bury), a tuż przed obiadem zachęcił swoich kolegów do wspólnego śpiewu Edward Kaim. Wybrano nowy zarząd KNE. Do 14 dotychczasowych członków zarządu dołączyły Halina Niedoba z Mostów koło Jabłonkowa oraz Irena Duda z Czeskiego Cieszyna. Nowe władze ukonstytuują się na majowym zebraniu zarządu, a jego członkowie będą reprezentować KNE na Zjeździe TNP, który odbędzie się 23 kwietnia – też Na Brandysie. Nauczyciele-emeryci przyjęli też plan pracy na 2009 rok. Ustalono, że tradycyjne spotkanie przy choince odbędzie się 10 grudnia i że KNE zorganizuje też kilka wycieczek i „spacerów po zdrowie”. Będą to m.in. czerwcowa wędrownica wzdłuż Olzy z przewodniczką Jądrigą Żebrok, wycieczka do doliny Łomnej oraz jesienny spacer po Stonawie i Olbrachcicach. (kor)



Na swoim walnym zebraniu nauczyciele-emeryci zaśpiewali wspólnie z Chórem Nauczycieli Polskich.

Polski areszt był im pisany

Czeska policja nie zgodziła się na wydanie polskiej policji czterech złodziei, którzy w Cieszynie okradli przedstawiciela handlowego, a potem z łupem uciekli za Olzę. Ostatecznie jednak, jak się dowiedziało Gazetacodzienna.pl, mężczyźni trafili do aresztu w Polsce. Przez głupotę.

Na początku marca informowaliśmy, że policja z Cieszyna w porozumieniu z kolegami z Czech zatrzymała złodzieja i jego kumpli, którzy w biały dzień na Wyższej Bramie w Cieszynie okradli 25-letniego przedstawiciela handlowego zabierając mu 4,5 tys. zł. Mężczyźni co prawda wyszli z rąk polskich funkcjonariuszy,

uciekając do Czeskiego Cieszyna, ale dzięki koordynacji działań, sprawców ostatecznie ujęła czeska policja. Była to pierwsza transgraniczna akcja obu komend.

Zaraz po tym zdarzeniu Prokuratura Rejonowa w Cieszynie, za pośrednictwem bielskiej Prokuratury Okręgowej, wystąpiła do sądu o wydanie Europejskiego Nakazu Aresztowania mieszkańców Ostrawy (w wieku 31-45 lat). Sąd szybko przygotował odpowiednie dokumenty, które przekazano stronie czeskiej. Ta jednak nie zgodziła się na wydanie swoich obywateli i wypuściła sprawców na wolność. – *U nas areszt tym-*

czasowy mieliby pewny. Jednak według czeskiego prawa nie było podstaw, aby przetrzymywać mężczyzn za kratkami – mówi nadkomisarz Jacek Bąk, zastępca komendanta powiatowego policji w Cieszynie.

Wypuszczeni z aresztu mężczyźni szybko wrócili do tego co potrafią najlepiej – okradania innych. Tym razem szczęścia postanowili spróbować w Głubczycach na Opolszczyźnie. Tam jednak to polscy policjanci okazali się sprytniejsi i aresztowali Czechów. – *Ostatecznie więc trafili za kratki w Polsce. Nasz areszt był im pisany* – dodaje Jacek Bąk. (Gazetacodzienna.pl)

GL-032

»gazetacodzienna.pl

Śląsk Cieszyński on-line

7 DNI W TYGODNIU!

24 GODZINY NA DOBĘ!

ZA DARMO!

Codziennie aktualne informacje z całego Śląska Cieszyńskiego.

FELIETON

Z pieśnią przez życie

Jednym z najbardziej rzucających się w oczy zjawisk kultury Zaolzia jest, a przede wszystkim była, chęć wspólnego przeżywania śpiewu, który kształcił, uwarścił, nade wszystko zaś cementował społeczność polską, żeby się nie rozpadła. Śpiewano wszędzie – w szkołach, organizacjach świeckich i kościelnych, na wycieczkach, festynach, a zorganizowanych śpiewaków tuż przed II wojną było prawie 6 tysięcy (obecnie około 800). Zaolzie było fenomenem śpiewu, nie waham się powiedzieć, w skali europejskiej. Rzecz jasna, że wielka w tym zasługa także dyrygentów bardziej i mniej widocznych, ale jednakowo ważnych, gdyż dzięki wszystkim nie została zerwana nić zaolziańskiego śpiewania. To samo można powiedzieć o nauczycielach, czego nie trzeba specjalnie uzasadniać. Dlaczego o tym piszę? Otóż dlatego, by jednego z tego liczego kręgu dyrygentów i jednocześnie pedagogów przypomnieć dla jego zasług, osiągnięć i dla jego jubileuszu życiowego.

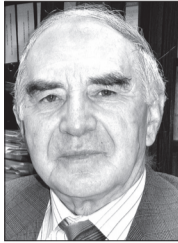
Zagłębiak rodem z Karwiny, gdzie wyrastał w wielodzietnej rodzinie górniczej, która zawsze starała się dać dzieciom to, czego nie spali ogień ani nie zabierze woda. Dlatego po szkole wydziałowej skierował swe kroki do orłowskiego Gimnazjum Pedagogicznego, by po maturze udać się do uniwersyteckiego Olomuńca i rozwijać tam swoje zainteresowania śpiewem, dyrygowaniem i instrumentalistyką, pod okiem m.in. profesorów R. Smetany i R. Vaška, którzy wycisnęli na jego osobowości wyraźne piętno, widoczne do dziś. Kończy studia i wybiera pracę wśród swoich. Nic to, że trzeba jeździć do Mostów na Szańce, na Kamienite, gdzie była nasza szkoła najbliższej nieba. Gorolskie dzieci uważnie słuchały rektora z drugiego końca cieszyńskiego świata, podobnie jak te z Karwiny czy Stonawy, bo i tam zaprowadziła go nauczycielska droga. Rektorem cieszyńskiej Filii Uniwersytetu Śląskiego był wtedy także karwiniak, profesor Józef Chlebówczyk. Namawiał naszego bohatera: „Łojzku, zajmij się dydaktyką uniwersytecką, pracą naukową, karierą akademicką”.

Dał się skusić, nie przerywając jednak zajęć na Zaolziu. Píše doktorat o systemie kształcenia nauczycieli w zakresie emisji głosu, obroniony w r. 1976 w Katowicach, czternaście lat później robi we wrocławskiej Akademii Muzycznej przewód artystyczny II stopnia z dyrygentury chóralnej, co jest równoznaczne z habilitacją. Od czasu

obrony doktoratu prowadzi zajęcia w Instytucie Wychowania Muzycznego cieszyńskiej Filii UŚ, pełniąc w nim najróżniejsze funkcje, od kierownika zakładu po wicedyrektora, promuje setki magistrów, pisze rozprawy, artykuły, dotyczące generalnie kształcenia głosu. Z tego zakresu wygłasza referaty na wielu konferencjach krajowych i zagranicznych, publikuje recenzje, podręczniki, z których uczą się i nasze dzieci. Władze uniwersyteckie doceniają to, przyznając mu liczne nagrody indywidualne. W roku 1996 zostaje mianowany profesorem w Uniwersytecie Śląskim, kilka lat później postanawia wzbogacać swoimi doświadczeniami słuchaczy katowickiego wydziału Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWP z siedzibą w Warszawie.

Jak się rzekło, interesuje go łączenie teorii z praktyką, toteż już pod koniec lat 60. prowadzi chór szkolny w Stonawie, potem czeskie gimnazjalne w Karwinie i Czeskim Cieszynie. Poznała jego sztuka dyrygencka stonawska „Siła”, cieszyńska „Harmonia”, szczególnie zaś Chór Nauczycieli Polskich, z którym związał się od początku lat 80. Znacznie wcześniej, bo już w r. 1969, staje się członkiem i solistą jednego z najstarszych i najlepszych europejskich zespołów chóralnych – Chóru Nauczycieli Morawskich – z którym koncertował prawie w 20 krajach, przyczynił się też w pełni do realizacji jego wydawnictw fonograficznych. Mieszkając od lat po drugiej stronie Olzy, wraca jednak do zaolziańskich korzeni, uczestnicząc bardzo aktywnie w tutejszym życiu śpiewaczym, w jego strukturach, szczególnie w Zrzeszeniu Śpiewaczo-Muzycznym oraz w PTA „Ars Musica”, którego jest prezesem od siedmiu lat. Nic dziwnego, że przyznano mu szereg odznaczeń zarówno naszych, jak i polskich, w tym także Ministerstwa Kultury i Sztuki. Do tego wszystkiego trzeba dodać rzecz bardzo ważną, tę mianowicie, że jest bardzo dobrym, ofiarnym i społecznym człowiekiem. O kim to mowa? O Alojzym Suchanku, urodzonym 6 kwietnia 1934 roku.

Życzymy mu jeszcze długich lat wypełnionych zdrowiem i wszelką aktywnością, zwłaszcza muzyczną, dzięki której wpisał się wyraźnie w dzieje naszej kultury i pedagogiki muzycznej. DANIEL KADŁUBIEC



Cud życia, czyli żywot człowieka-mrówy

Jest wśród nas wielu cudotwórców. Można powiedzieć, że spora część społeczeństwa z nich się składa... Chodzi o to, że mam ochotę napisać, że żyjemy dziwnie, wbrew logice i fizyce. Bo jak nazwać życie dorosłej osoby za, no powiedzmy, 900 zł albo nawet 1200 zł miesięcznie?

Nie myślę tu o emerytach i rencistach. Ale o młodych, choć nie tylko. Także o trzydziestolatkach i czterdziestolatkach. W sumie, to też młodzi ludzie, tylko może mają już nieco mniej czasu na „rozruch życiowy”. Tak więc jest „normalnie”:

- Starcza ci do końca miesiąca?
- Nie!
- To co robisz?
- Jem mniej. Podkarmiam się, tu i ówdzie. Najważniejsze, że czynsz i gaz zapłacono.

Trudno kogoś namówić do ujawnienia sposobu na życie. O tym się nie mówi. Prześlizguje się po temacie. Egzystencja przez przynoszące ulgę sklepy-szmateksy, przez przykręcanie czego się da: wody, prądu, gazu. Przez podróżowanie „okazją”, przez zdawkowe komunikowanie się telefonem komórkowym. Przez spędzanie urlopów na miejskim basenie. Przez pożyczanie i bolesne oddawanie. Przez ciągle rosnący deficyt. Przez samoostrzeżenie.

Żeby było jasne, nie mówię o bezrobotnych czy korzystających, na przykład, z pomocy społecznej. Myślę o tych pracujących, zarabiających, umysłowych i fizycznych, często z wyższym wykształceniem w beznadziejnie niezyciowych dziedzinach. O tych „niezaradnych życiowo”, którzy ani myślą wyjechać do Londynu. Bo rodziny rozdzielać nie chcą, bo nawet jeżeli są samotni, to po prostu chcą być u siebie, z przyjaciółmi, bliżej starzejących się rodziców. Nie oskarżają Wałęsę, „Solidarności”, rządu jednego, drugiego czy trzeciego... Wypijają kolejną zupę w proszku, wykonują mikro-ruchy życiowe, nie rozbudzają w sobie ambicji, by nie popaść za chwilę we frustrację. Normalnie... pracują. A nawet, o szaleńcy, idą raz w miesiącu do kina!

Wyobrażają sobie codziennie, że żyją w normalnym świecie, że na wszystko ich stać, bo przecież wszystko mają w... kolorowych gazetach i telewizji. Przecież to widzą, o tym czytają. Przecież nawet samochód posiadają. Osiemnaście lat, na którego naprawę ich już nie stać. Ale to się zmieni. Zawsze istnieje jakaś możliwość, że będzie to możliwe. Zawsze jest jakaś możliwość, że ta... wizualizacja się zmaterializuje. Zawsze jest jakaś możliwość. Bo przecież musi być. Jest demokracja i wolność, więc... Są serie, o sprawiedliwość.

Ludzie-mrówy utrzymujący „demokratyczne społeczeństwo”. Nie buntują się. Wierzą raczej w szczęśliwy przypadek. Przecież jest równość. Przecież niczym od „tamtych” nie różnią się. „Dzisiaj on, jutro ja”. On zarabia 5000, a ja 1500. Pracujemy tak samo przecież. A może ja nawet więcej? Więc dlaczego? To się zmieni!

Ludzie-mrówy opiekują się „ich” dziećmi, sprzedają i kupują „ich” towary i usługi, leczą się w „ich” gabinetach, korzystają z „ich” prawnej i socjalnej opieki. Chciałbym powiedzieć o tych, co nigdy nie będą „klasą średnią”, ale chcieliby być przynajmniej trochę bliżej tej „średniej krajowej”. Bo przecież pomiędzy „tymi” i „tamtymi” jest jakaś „średnia”.

Ale ludzi-mrów jest normalnie więcej. Więc „średnia” nie jest po ich stronie. Sukces życiowy jest udziałem mniejszości. Ale jest dobrze, najważniejsze, że jesteśmy zdrowi! I tak do pierwszej poważnej choroby. Ale ludzi-mrów nie stać na chorowanie.

- Rozmowa dzieci:
- A ja dostałem sto złotych...
 - No i co z tego, ja też dostałem.
 - Tak, ale ty dostałeś na urodziny, a ja bez okazji – stwierdza mały przedstawiciel „średniej klasy”.

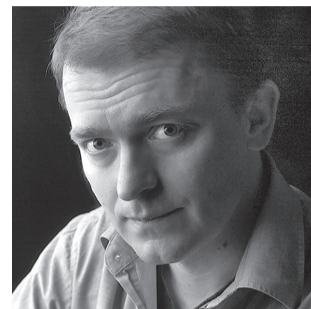
Dobrze, że dzieci mrów mają jakieś urodzinowe, komunijne zaskórniaki, to rodzice mogą „pożyczyć”. Są jeszcze dziadkowie. Jeśli jeszcze zdrowi, to się mogą trochę podzielić. I jakoś to leci. Jeżdżą mrówy na kolejne płatne i bezpłatne szkolenia, są klientami super-promocji w marketach. Sponsorują banki, naciągając debety na kontakty. Potem składają kolejne wnioski do kas zapomogowo-pożyczkowych.

Czepiam się nierówności społecznej. Dziwię się. Żądam przywrócenia godnego miejsca inteligencji? Tak, ponieważ obserwuję wokół siebie dziesiątki ludzi, których talent, umiejętności, chęci i czas są marnowane. Przez kogo? Przez co? Przez „System”. Sami go stanowimy: system ustawodawczy, system zatrudniania, wynagradzania, promowania postaw, wykorzystania potencjału ludzkiego. System oparty na związkach plemiennych, religijnych, interesach klanowych, wyborczych i finansowych.

Nie piszę o jakiejś korupcji czy współczesnym niewolnictwie. Piszę o pewnym zwyczajowym zachowaniu, o modelu mentalnym polegającym nie na pracy, a na „załatwianiu”, „ustawianiu” sobie i utrzymaniu miejsca w „Systemie”. I to często, zwyczajowo nazywamy „pracą”. A nawet „karierą zawodową”. Pozostałe formy pracy – istnienia przypominają odrabianie pańszczyzny.

Nie jest to właściwość jakiegos konkretnego miejsca. Ta usankcjonowana niedoskonałość, ten niedowład jest cechą wielu tzw. cywilizowanych społeczeństw. Ale skoro nie godzimy się wszyscy na nadmierną emisję dwutlenku węgla do atmosfery, nie gódźmy się również i na to. To też nas zatruwa. Wszystkich.

BOGUSŁAW ŚLUPCZYŃSKI, felietonista Gazetycodziennej.pl



MOIM ZDANIEM

WOJCIECHA TRZCIONKI

Liczymy na powtórkę

1 maja minie pięć lat od przystąpienia Czech i Polski do Unii Europejskiej. Mosty łączące oba państwa i miasta nad Olzą wreszcie wyglądają jak wtedy, gdy Cieszyn był jeden. Nie ma zielonych budek, nie ma szpetnych wiat. Dzięki UE nie ma już też pograniczników, kontroli... Może jeszcze trzeba poprawić nawierzchnię, zainstalować nowe oświetlenie, ale na to też niebawem przyjdzie czas, dzięki unijnym funduszom zdobytym przez Cieszyn i Czeski Cieszyn.

Zostanie tylko ruch jednokierunkowy, który uprzykrza życie

kierowcom. Wiem o czym mówię, bo codziennie przekraczam oba mosty samochodem. I za każdym razem nakładam drogę, zatrzymując spaliniami centra obu miast. Zupełnie niepotrzebnie.

Gdy 1 maja 2004 roku Czechy i Polska przystąpiły do UE, pracowałem w „Dzienniku Zachodnim”. Zaapelowaliśmy wtedy na łamach gazety do władz obu granicznych miast, aby wymusiły na urzędnikach z Katowic decyzję o wprowadzeniu na mostach Przyjaźni i Wolności ruchu dwukierunkowego dla pieszych (tak, tak,

któ to jeszcze pamięta, że przed pięciu laty mostem Przyjaźni można było iść tylko do Czech, a mostem Wolności wracało się do Polski!).

Wtedy nasza akcja się powiodła. Ruch dwukierunkowy dla pieszych na mostach burmistrzowie załatwili w tydzień. Teraz liczymy na powtórkę. Dogadajcie się Panowie i działajcie. Już naprawdę niewiele potrzeba, żeby było jak dawniej. trzcionka@glosludu.cz



FREAK SHOW

FELIETON DARKA JEDZOKA

Chrobotanie myszki pod zlewem, gruchanie gołębi w kominie i nikły promyk światła przedzierający się przez żaluzje przekonał mnie, że – być może, prawdopodobnie, chyba, miejmy nadzieję, w końcu – nadeszła wiosna. Po zwyczajowej, środkowoeuropejskiej północnej zimie.

Jako stwór zgola nieśnieżny i niepluchowy, wykazujący w zimowych miesiącach zerową aktywność fizyczną na świeżym powietrzu, cieszę się niezmiernie z tych dni wyzwolenia. Oznaczają bowiem zakończenie przymusowego aresztu w towarzystwie komputera, który przestaje być wymuszonym towarzyszem pracy i zabawy.

W związku z powyższym niepokojem napawa mnie wizja nakreślona w tych dniach przez naukowców – w ciągu pięciu lat ma ruszyć pierwszy prototyp super komputera naśladującego swoją budową działanie ludzkiego mózgu. Zdaniem wielu ekspertów może to być decydujący krok w procesie tworzenia sztucznej inteligencji, krzemowego bytu świadomego.

Jakoś zapominamy, że „dzięki” świadomości ludzkość odkryła także wszystkie smakołyki wysokiej cywilizacji – najwymyślniejsze rodzaje okrucieństw, ekscentryczne zachowania seksualne, skomplikowane choroby psychiczne i cywilizacyjne, a nawet programy typu reality show!

To wszystko będzie teraz mogło powstawać w krzemowych mózgach. Taki komputer będzie już mógł wpaść w depresję z powodu wzrostu cen akcesoriów, może stać się natogowym graczem gier komputerowych (czyli swego rodzaju onanistą), założyć zespół disco polo albo prowadzić z innymi komputerami długie rozmowy, czy twórcy zaprogramowali je na swoje podobieństwo.

W sumie więc nie wydaje mi się, że zagrażają nam inwazje super inteligentnych maszyn do zabijania, nie będzie Golemów, Frankensteinów, Terminatorów... Wręcz przeciwnie, w najgorszym wypadku nasze twory będą się zachowywały tak samo jak my. Jak powiedział Jean Paul Sartre – „Żadnych palenisk nie trzeba. Piekło to inni”. darek.jedzok@gmail.com

Piekiełko

ROZMOWA Z JANEM SECHTEREM, AMBASADOREM REPUBLIKI CZESKIEJ W WARSZAWIE

Fajnie mieć takiego sąsiada jak Polska

Panie ambasadorze, zacznijmy tę rozmowę od tego samego pytania, które na początku usłyszeli inni uczestnicy Weekendu Czeskiego w Krakowie – poseł Marek Borowski i ambasador Jan Pastwa – jak pan ocenia czeską prezydenturę w Unii Europejskiej?

Nasze przewodnictwo przypadło na bardzo trudne czasy. Byliśmy dobrze przygotowani do kryzysu gazowego, więc w rosyjsko-ukraińskim sporze udało nam się znaleźć rozwiązanie. To sukces, w którym pomogła nam także Polska. Tak naprawdę jednak trudno mi odpowiadać na to pytanie. Najbardziej wiarygodna ocena zabrzmi w ustach wszystkich 27 państw należących do Unii Europejskiej. Jeżeli Czech ocenia czeską prezydenturę, to nie jest to do końca dobre.

Niektórzy mówią, że na pozytywnej ocenie cieniem rzuca się dzieło „Entropa” Davida Černego...

„Entropa” była różnie komentowana. To jest przede wszystkim problem dla urzędników, którzy zajmowali się tą sprawą. Jedni mówią, że to było oszustwo, inni, że nieporozumienie, że David Černý został źle zrozumiany. Była to prowokacja, która skoncentrowała nie tylko pozytywne emocje, jak na przykład wolność sztuki, ale także negatywne. Jako ambasador mogę powiedzieć, że to dzieło nie było nam do szczęścia potrzebne, czeska prezydentura mogła się obejść bez „Entropy”. Choć z drugiej strony, przewodnictwo w Unii to medialny temat, więc przy tej okazji dyskusja o wolności sztuki, która się zrodziła, z perspektywy czasu na pewno była potrzebna.

Jakich rad Czesi udzieliliby Polakom, którzy dopiero rozpoczynają prezydenturę?

Z doświadczenia wiem, że trzeba przygotować wszystko, co jest możliwe, z technicznego i logistycznego punktu widzenia, dużo wcześniej. Żeby dysponować potencjałem ludzi, którzy będą gotowi rozmawiać na temat różnych kryzysów.

W Republice Czeskiej przygotowana jest ustawa o gmi-

nach. Da możliwość występowania o podwójne nazewnictwo nie tylko komisjom ds. mniejszości narodowych, ale także organizacjom. Co pan sądzi o podwójnym nazewnictwie?

Jestem zwolennikiem systemu, kiedy mamy mniejszość na-

tu widzenia, jest to potrzebne dla porozumienia. Są miejsca, gdzie z podwójnym nazewnictwem jest mało problemów, ale i takie, gdzie wprowadzanie tabliczek po polsku i czesku idzie jak po grudzie. Znam bardzo dobrze Cieszyn. W urzędzie miasta pracuje oko-



Fot. TOMASZ WOLFF

Ambasador RC w Warszawie, Jan Sechter.

rodową skoncentrowaną, tak jak na Zaolziu. Z kolei w północnych Czechach są miasta, gdzie mieszkają Niemcy. W takich przypadkach można wiele rzeczy zapisać w dwóch językach, ja się za tym opowiadałem. Z historycznego punk-

tu widzenia gospodarki wi-

Co zrobić, żeby ta dwujęzyczność wszędzie wyglądała wzorcowo? Na przykład w Trzyńcu, gdzie są z tym duże problemy?

Ambasador z doświadczeniem

Jan Sechter od 2008 roku jest ambasadorem w Warszawie. Urodził się w 1968 roku w Pradze. Pracę w administracji publicznej rozpoczął po studiach w Wyższej Szkole Rolniczej w stolicy RC. W latach 1995-2000 był sekretarzem ds. prasy, kultury i polityki filii ambasady czeskiej w RFN, z siedzibą w Berlinie. Po powrocie do kraju stanął na czele Działu Spraw Przekrojowych Departamentu Krajów Europy Środkowej MSZ (2000-2002), był także koordynatorem MSZ ds. odszkodowań z okresu II wojny światowej. W 2002 roku ponownie trafił na placówkę dyplomatyczną do RFN, jako zastępca ambasadora. (wot)

Najważniejsza jest edukacja, począwszy od przedszkoli, w których są dzieci różnych narodowości. Wiedza historyczna powinna być podana w sposób atrakcyjny i przystępny, zarówno dla Polaków mieszkających w Republice Czeskiej, jak i samych Czechów.

Pracując w ministerstwie, w latach 90. poprzedniego wieku, dużo pan dla Zaolziaków zrobił, jeżeli chodzi o odzyskanie majątków. Jak pan wspomina tamte czasy?

Koordynowałem przyznawanie odszkodowań osobom, które pracowały w obozach nazistowskich w Niemczech i Austrii. Z tych międzynarodowych negocjacji czeski rząd miał zrobić wszystko dla całej republiki. Pomogli nam w tym Zaolziacy, przede wszystkim Kongres Polaków, w kwestii na przykład „volkslist”. Ludzie na Ziemi Cieszyńskiej zrobili dobrą pracę dla nas, w Pradze. Z tych lat mam kolegów i przyjaciół, którzy z nami pracowali nad tą sprawą. Do dziś utrzymujemy kontakty.

Polska i Republika Czeska praktycznie w tym samym czasie weszły na drogę reform. Oba kraje bardzo zyskały. Który więcej?

Z punktu widzenia gospodarki wi-

zupełnie coś nowego i niezwykle. Polska i Republika Czeska mają wspólne doświadczenia, jeżeli chodzi o odzyskaną wolność. Patrząc na Czechy, u nas w latach 80. nie było tak źle. Na przykład dług zagraniczny nie był tak ogromny, nie było takiej inflacji. Polska odbiła się od większego dna od nas, miała dłuższą drogę do pokonania. Bardzo się cieszę, że Czechy mają takiego sąsiada.

Jak Czechy przygotowują się do wizyty prezydenta Stanów Zjednoczonych, Baracka Obamy?

Przeżyliśmy już wizytę prezydenta Georga Busha seniora (początek lat 90.), potem Georga Busha juniora. Największy problem to zapewnienie bezpieczeństwa. Takie stare miasta, jak Praga czy Kraków, nie są przygotowane do przyjmowania tak ważnych osobistości. Jeżeli chodzi o oczekiwania związane z wizytą prezydenta Ameryki, są mniejsze niż w innych europejskich krajach. To wynika z naszego pragmatyzmu. Weźmy na przykład Niemcy. Tam Obama jest bardziej faworyzowany niż prezydent tego kraju. Jesteśmy przygotowani na dialog, nowe rozmowy UE, ale nie mamy specjalnych oczekiwań od prezydenta.

Co pan sądzi o petycji złożonej w Parlamencie Europejskim przez Coegzystnie-Wspólnotę oraz Fundację Słowa Polskiego dla Zaolzia?

To jest sprawa wewnętrzna w Republice Czeskiej. Ambasador Czech w Warszawie nie ma w tych sprawach nic do powiedzenia. Ja mam trochę inne zadania. Na przykład rozmawiam w Sejmie z komisją ds. łączności z Polakami z zagranicą.

Rozmawiał: TOMASZ WOLFF

WIZYTA W PRADZE PREZYDENTA BARACKA OBAMY JEST CZĘŚCIĄ EUROPEJSKIEGO »TOURNÉE«

Prezydent i pół tysiąca jego świty

Kiedy administracja prezydenta Stanów Zjednoczonych, Baracka Obamy, potwierdziła, że ten przyjedzie do Pragi, Karel Schwarzenberg, czeski minister spraw zagranicznych, powiedział, że jest sygnał, iż głowa państwa dba o relacje z mniejszymi państwami oraz tymi, które jeszcze 20 lat temu należały do Unii. Obama wybrał Pragę, bo to stolica państwa, które aktualnie przewodzi Unii Europejskiej. Gdyby stolica europejska znajdowała się w Warszawie albo Budapeszcie, z dużą dozą prawdopodobieństwa można powiedzieć, że pierwszego czarnoskórego prezydenta w historii Ameryki zobaczyłaby najpierw Polska albo Węgry. Europejskie „tourné” Obamy potrwa tydzień. Amerykański prezydent przyleciał do Europy we wtorek. Przez ocean podróżował prezydenckim Air Force One, boeingiem wyposażonym w... 87 linii telefonicznych, 19 monitorów, biuro, salę konferencyjną oraz gabinet medyczny. W czwartek uczestniczył w szczytach G20, poświęconym światowemu kryzysowi

finansowemu, od wczoraj jest w Strasburgu na uroczystościach z okazji 60-lecia NATO, a jutro w stolicy Republiki Czeskiej będzie uczestniczył w szczytach państw USA – Unia Europejska.

Do Europy przyleciała także żona prezydenta, Michelle. Na miejsce dotarło także 200 ochroniarzy prezydenta (agenci Secret Service), sześciu lekarzy oraz oczywiście osobisty kucharz z Białego Domu. Obama będzie się poruszał kuloodporną limuzyną, nazywaną „Bestią”. Została przetransportowana do Europy na kilka dni przed przylotem prezydenta. Łącznie prezydentowi towarzyszy zespół złożony z ponad 500 ludzi. Zza oceanu przyleciała nawet woda i jedzenie, które amerykański prezydent będzie spożywał na miejscu.

Europejskie „tourné” Baracka Obamy zakończy w Turcji. Będzie tam uczestniczył między innymi w spotkaniu „Alians cywilizacji”, organizowanym pod egidą Organizacji Narodów Zjednoczonych.

(wot)



Fot. ARC

Prezydent USA, Barack Obama, gościł będzie także na Hradczanach.

ROZMOWA Z KRYSTYNĄ KOWALCZYK, DZIAŁACZKĄ POLONIJNĄ Z CHICAGO

Górale trzymają się razem

Krystyna Kowalczyk mieszka w Chicago. Pochodzi spod Nowego Targu, w Stanach Zjednoczonych żyje od 34 lat. Jest prezesem jednego z kół Związku Podhalan w Ameryce Północnej, który w Chicago ma swą siedzibę.

Jak wygląda pani życie w Ameryce?

Do Stanów przyjechałam po ślubie wraz z mężem. Z zawodu jestem elektronikiem i cały czas pracuję w swym zawodzie. Mamy czworo dzieci, wszystkie skończyły szkołę polską w Chicago (polskich szkół jest tam dużo) i mówią bardzo dobrze po polsku. Mam już też wnuki, które również staramy się uczyć języka polskiego. Byłby wstyd, gdyby dzieci i wnuki nie mówiły po polsku – jako pierwsze, drugie pokolenie Polaków przybyłych do Ameryki.

Pochodzi pani spod Nowego Targu, jest więc pani góralką?

Tak. Na Zjeździe Krystyn w Trzyńcu spotkałam panie z Zakopanego, które były w strojach góralskich. Jeżeli przyjadę następnym razem, to też zabiorę strój. W ogóle można powiedzieć, że strój góralski wchodzi jakby w modę, nawet Amerykanie wiedzą już, co to za strój i podziwiają go. Współpracuję ze Związkiem Podhalan w Chicago, prowadzę jedno z kół. Polonia skupia się w kołach według tego, z jakiej miejscowości kto pochodzi, lub według parafii – tak jest na przykład w naszym kole. Organizujemy imprezy na rzecz polskiej kultury, jej utrzymania. Mam dzieci, więc wiem, że bez przerwy trzeba pracować nad tym, by polskość nie zginęła. A górale mają to do siebie, że ciągnie ich z powrotem do domu, że zachowują swe tradycje i trzymają się razem.

Czy zdarza się, że również Amerykanie nie-polskiego pochodzenia przychodzą na wasze imprezy?

Tak. Koleżanka mojej najmłodszej córki była ostatnio z rodzicami na „Wigili z opłatkiem” – to takie spo-

tkanie po Bożym Narodzeniu. Była starodawna polska kolęda z Herodem, Aniołami... To im się bardzo podobało. No i Amerykanie lubią tańczyć, niezależnie jaka jest muzyka, byle była dobra, więc dlatego też lubią przychodzić na polskie imprezy.

Zajmujecie się tylko folklorem, czy też organizujecie imprezy innego rodzaju? W jaki sposób udaje się wam wciągnąć w działalność młodzież?

Oprócz folkloru jest dużo różnych imprez – spotkania w kościołach, wystawy, rozgrywki sportowe dla młodych – działają polskie kluby sportowe. To przyciąga zwłaszcza chłopców. Ale przede wszystkim dużo młodych skupia się właśnie w zespołach folklorystycznych. Co piątek przychodzą, śpiewają, tańczą... Robimy naprawdę dużo rzeczy, by utrzymać polskość.

Pani dzieci urodziły się w Stanach, w Chicago skończyły polską szkołę. Kim się tak naprawdę czują – Polakami czy Amerykanami? Jaka jest ich tożsamość?

My, ich rodzice, jesteśmy Polakami, dzieci mówią o sobie, że są Amerykanami polskiego pochodzenia. Ale nie mam problemów z tym, by nie mówiły po polsku. Chętnie też przychodzą na nasze imprezy. Od najmłodszego wpajam im, gdzie są nasze korzenie. Mówię im – mnie i taty nie będzie, a wasze wnuki nie będą wiedziały, skąd pochodzą. Ostatnio często się zdarza, że Amerykanie polskiego pochodzenia, którzy urodzili się już w USA, wracają do Polski, szukają swoich rodzin. Mamy w naszym kole profesora uniwersyteckiego, bardzo wykształconego pana koło osiemdziesiątki, który urodził się i wykształcił w USA, ale ciągle brakowało mu tego, że nie wiedział, skąd się wywodzi. Jakieś cztery lata temu pojechał na Podhale, wynajął sobie tłumacza, bo nie mówił już tak biegle po polsku, i udało mu się odnaleźć rodzinę, z której się wywodzi. Odtąd należy

do naszego koła i jest bardzo szczęśliwy, że gdzieś przynależy i że znalazł swe korzenie.

Czy pani dzieci nie mają żadnych problemów z posługiwaniem się językiem polskim na co dzień?

Braku na pewno są, bo najczęściej używanym językiem jest jednak angielski. Ale dogadają się, umieją opowiedzieć o sobie, o swojej rodzinie. Poza tym Stany to świat, gdzie jest mieszanina języków i kultur. Świat jest zresztą taki mały, że w wielu miejscach jest dziś



Polonijna działaczka z Chicago – Krystyna Kowalczyk.

wymagane, by mówić nie tylko po angielsku. Moje dzieci mówią również po hiszpańsku. Każdy dodatkowy język się przyda.

Czyli również znajomość polskiego jest w USA mile widziana?

Tak, na pewno. Dużo firm amerykańskich przenosi się do Polski, handluje z Polską, dodatkowy język się więc przydaje. Gdy pracowałam wcześniej w Motoroli, często trzeba było rozmawiać z partnerami handlowymi po polsku.

Znając język polski można być też, na przykład, tłumaczem w szpitalu. Polonia jest duża, jest dużo ludzi, którzy nie znają angielskiego, i dlatego w szpitalach zatrudniani są tłumacze. Gdy człowiek stara się o pracę i pracodawcy pytają o języki, znajomość każdego dodatkowego – również polskiego – jest bardzo pomocna, mile widziana. Bardzo cieszę się, że moje dzieci starają się utrzymać język polski i rozmawiać po polsku.

Rozmawiała: DANUTA CHLUP

Trójcowo i Jackowo

W Chicago żyje ok. miliona Polaków i Amerykanów polskiego pochodzenia. To największe, poza Polską, skupisko Polaków i ludności polskiego pochodzenia na świecie. W Chicago jest kilka dzielnic polskich, które nazywane są potocznie według nazw parafii. Jest więc „Trójcowo” – od parafii kościoła pw. Najświętszej Trójcy, czy „Jackowo”, skupione wokół parafii św. Jacka. Chicago to centrum zorganizowanej Polonii, siedziba władz centralnych organizacji polonijnych. Jednym z najbardziej popularnych budynków polonijnych w Chicago jest Dom Podhalan. Związek Podhalan w Ameryce Północnej składa się z ponad 80 kół i zrzesza kilka tysięcy członków. (dc)



Fot. ARC

Misterium w Teatrze Mickiewicza

Jutro Niedziela Palmowa, ostatnia niedziela przed Świętami Wielkanocnymi, rozpoczynająca Wielki Tydzień. Żeby się do największego święta chrześcijańskiego dobrze przygotować, warto dzisiaj wpaść do Cieszyna, do Teatru im. Adama Mickiewicza. O godz. 14.00 Zespół Teatralny Parafii św. Elżbiety w Cieszynie wystawi tam po raz ostatni w tym roku swój spektakl „Misterium Męki Pańskiej”.

Zespół, którego kierowniczką, a zarazem reżyserem przedstawienia, jest siostra Jadwiga Wyrozumska, gra „Misterium” już 26. rok – jego prapremiera odbyła się w 1984 roku. – *Wówczas siostra Jadwiga poprosiła mnie, bym zagrał Judasza – mówi poeta i dziennikarz Kazimierz Kaszper, który w postaci apostoła zdradzającego Jezusa wciela się na scenie do dziś.*

– *Po prostu nikt nie chciał za-*

grać tej roli. Aktorzy, a w pewnym momencie jest nas na scenie ponad osiemdziesiątka, traktują występ w „Misterium” jako rodzaj modlitwy. I każdy chce zagrać pozytywną rolę. Zgodziłem się i wcieliłem się w Judasza od 26 lat. Zmieniłem jednak tylko poniekąd swój tekst. W pierwotnej wersji scenariusz był bardzo filozoficzny, dyskursywny, mało teatralny. Ja swój monolog uteatralniłem, na co zgodzili się zarówno siostra Jadwiga, jak i ksiądz proboszcz Andrzej Rdest.

Kazimierz Kaszper wprowadził pewne zmiany do całego scenariusza, co – jak uważa – usprawniło dramaturgię przedstawienia. – *Jeśli jednak chodzi o samo widowisko, to osadza się głównie na plastyczności obrazu. No i muzyce, która jest częściowo autorstwa znanego kompozytora Wojciecha*



Fot. TADEUSZ MACIEJCZEK

Jezusa Chrystusa gra od lat Stanisław Pońc.

Kilara. Za to mu kolega Stanisław Putyra, grający Piłata, ale też witający przed każdym przedstawieniem gości, dziękuje przed każdym występem – stwierdził Kaszper.

Dzisiejsze przedstawienie „Misterium Męki Pańskiej” Zespołu Teatralnego Parafii św. Elżbiety w Cieszynie jest już ósmym i ostatnim w tym roku, pierwsze odbyło się 27 marca.

– *Ludzie już chcą mieć Niedzielę Palmową dla siebie i chcą w tymże własnej parafialnej religijności – wyjaśnił Kazimierz Kaszper. Dodał, że na tegoroczne przedstawienia przyjeżdżali ludzie nie tylko z całego Śląska (także Opolszczyzny), ale też np. Małopolski: – Staszek Putyra witał ostatnio na przykład gości z Nowej Huty czy Częstochowy. To nas bardzo cieszy.*

(kor)

Wenecja czeka na lepsze czasy

Kiedyś była dzielnicą rzemieślników. Po wojnie zapomniana powoli niszczała podgryzana przez wąski kanał. Nikt o Cieszyńskiej Wenecji nie dbał. Miało się to zmienić...

Cieszyńska Wenecja ciągnie się wzdłuż ulicy Przykopa. To wybrukowana ulica, kilka latarni, wąski na półtora metra kanał poprzecinany mostkami prowadzącymi do uroczych, parterowych domków. Może to nie to samo co prawdziwa Wenecja, ale wycieczki tutaj ciągną, a potem chwalą miejsce za klimat i urok.

Dziś niektórzy właściciele domków, głównie ci, którzy prowadzą knajpki, sami o nie dbają. Ale trzeba jeszcze dużo zrobić, żeby Wenecja wypiękniała, bo wiele miejsc jest bardzo zaniedbanych.

Trzy lata temu Cieszyn zlecił opracowanie studium urbanistycznego (kosztowało 110 tys. zł), jak najlepiej wykorzystać tę część starych budowli oraz bulwary ciągnące się od mostu kolejowego po południowe granice miasta. – *Chcemy, żeby fachowcy pomogli nam określić jakie budynki wyburzyć, co wybudować, jakie rozwiązania architektoniczne zastosować, i ile na to przeznaczyć pieniędzy. Studium będzie też podstawą do przygotowywania projektów inwestycyjnych realizowanych ze środków unijnych* – mówił wiceburmistrz Włodzimierz Cybulski.

Studium powstało i posłużyło przy realizacji unijnego projektu „Ogród dwóch brzegów” realizowanego przez Cieszyn i Czeski Cieszyn, ale temat ożywienia Wenecji umarł. Okazało się, że nie ma takiego programu unijnego, z którego można by sfinansować rewitalizację urokliwego zakątka Cieszyna.

– *Chcieliśmy wykupić od prywatnych właścicieli budynki i działki, a potem na nowo je zagospodarować pod działalność turystyczną. Nieste-*



Cieszyńska Wenecja ciągnie się wzdłuż ulicy Przykopa.

Sama nazwa miejsca wzięła się od urokliwego położenia domów tuż przy lustrze wody oraz od mostków i kładek przecinających wąski kanał. Kiedyś sztucznym kanałem wypływającym z Puńcówki i wpadającym do Bobrówki spławiano z Olzy drewno do cieszyńskiego tartaku. Nurt Młynówki napędzał także koła wielkiego młyna, od którego jedna z furt w murach miejskich, a później uliczka nazywała się Młyńska Brama. Malownicze domki stały nad kanałem w XVII wieku. Budowali je rzemieślnicy – tkacze, sukiennicy, białoskórnicy oraz kowale wykorzystujący wodę do pracy. Na starych zdjęciach widać dzieci kąpiące się w płytkiej wodzie oraz praczkę zanurzoną po kolana w nurcie Młynówki.

wał, jakie rozwiązania architektoniczne zastosować, i ile na to przeznaczyć pieniędzy. Studium będzie też podstawą do przygotowywania projektów inwestycyjnych realizowanych ze środków unijnych – mówił wiceburmistrz Włodzimierz Cybulski.

Studium powstało i posłużyło przy realizacji unijnego projektu „Ogród dwóch brzegów” realizowanego przez Cieszyn i Czeski Cieszyn, ale temat ożywienia Wenecji umarł. Okazało się, że nie ma takiego programu unijnego, z którego można by sfinansować rewitalizację urokliwego zakątka Cieszyna.

– *Chcieliśmy wykupić od prywatnych właścicieli budynki i działki, a potem na nowo je zagospodarować pod działalność turystyczną. Nieste-*



Nazwa dzielnicy wzięła się od urokliwego położenia domów tuż przy lustrze wody.

ty okazało się, że z UE nie dostaniemy pieniędzy, bo nie ma programu, pod który moglibyśmy Wenecję podciągnąć. A sami, nawet gdybyśmy znaleźli pieniądze, nie możemy nic zrobić, bo przepisy zabraniają gminom inwestowania w prywatną własność – tłumaczy burmistrz Bogdan Ficek.

Gdyby Cieszyńska Wenecja przeszła rewitalizację, mogłaby przyciągać dużo więcej turystów, niż obecnie. Burmistrz też jest tego zdania. Dlatego urokliwa, choć zaniedbana

dzielnica, nie zostanie pozostawiona sama sobie. – *Właściciele budynków, którzy chcą je remontować, mogą otrzymać od miasta wsparcie, będą też zwolnieni z płacenia podatku od nieruchomości – zapewnia Bogdan Ficek. (Gazetacodzienna.*



Gdyby Cieszyńska Wenecja przeszła rewitalizację, mogłaby przyciągać dużo więcej turystów, niż obecnie.



Wenecja – urokliwa, z klimatem, ale zaniedbana.



Niektóre budynki wymagają pilnego remontu.



Klienci jednego z barów przy ul. Przykopa opuszczają lokal ze śpiewem na ustach.

Aktywni nawet bez młodych

Miejscowe Koło Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Piotrowicach odwiedziłam końcem marca, kiedy trwały tam właśnie wiosenne porządki i przygotowania do wystawy Klubu Kobiet. Piotrowiccy pezetkaowcy mają do dyspozycji dużą salę, kuchnię i pomieszczenie gospodarcze w domu PZKO.

W swoim lokalu

Gmina składa się z czterech części, samodzielnych dawniej wiosek: Piotrowic, Markłowic Dolnych, Zawady i Pierstnej. Do ich ostatecznego połączenia doszło w 1952 roku, od tego czasu miejscowość nosi nazwę Piotrowice koło Karwiny, a na jej terenie działają dwa koła PZKO: w Piotrowicach i Markłowicach.

– Nasz dom budowali w latach 70. pezetkaowcy za pieniądze gminy. Teraz gmina udostępnia nam go za darmo, finansuje większe naprawy i remonty, a my dbamy o budynek na bieżąco – wyjaśnia gospodarz domu w Piotrowicach, Władysław Sztuła.

Zanim w miejscowości stanął dom PZKO, koło miało problemy lokalowe. Działacze najpierw spotykali się w gospodzie „Urbańczykówce”, potem w byłym sklepie kolarskim – „Tirasówce”, wreszcie w drewnianym baraku byłej fabryki chemicznej. Uroczyste otwarcie domu odbyło się w październiku 1976 roku.

Śpiewacy i aktorzy

Od początku swego istnienia, czyli od roku 1947, koło prowadziło bogatą działalność. Znałe było zwłaszcza z działalności teatralnej, ale i z tradycji chóralnych i śpiewaczych. Początki chórów w Piotrowicach po II wojnie światowej zbiegły się właśnie z założeniem koła. Powstał wtedy chór mieszany „Hejnał”, który działał przez kolejnych 10 lat. W międzyczasie, w 1952 roku, powstał w Piotrowicach chór męski „Zgoda”, który jednak przestał istnieć pięć lat później. W latach 1958-1968 działał w Piotrowicach już tylko mały zespół śpiewaczy „Łaziki”, warto jednak o nim wspomnieć. Powstał dzięki byłym chórzystom, którzy zdecydowali się nadal propagować śląskie pieśni. Składał się z kwartetu męskiego i sekcji żeńskiej. – Nazywaliśmy się „Łaziki”, bo chodziliśmy po domach. Próby odbywały się w domach członków,



Aktywne panie z Klubu Kobiet co pewien czas przygotowują wystawę robótek ręcznych.

w każdym tygodniu u kogoś innego – wspomina Maria Maciążek.

Zanik zespołu nie oznaczał jednak końca śpiewania i chórów w Piotrowicach. W latach 80., w ramach koła aktywnie działała „Kapela Podwórkowa” (gitara, akordeon, skrzypce i oczywiście śpiew). Ponad 30 lat działał też powstały w 1970 roku chór Piotrowice-Markłowice. To właśnie wtedy, w 1970 roku, po kilkuletnim zastoju zwołano spotkanie miłośników śpiewu, które dało początek chórowi mieszanemu skupiającemu pezetkaowców z Piotrowic i Markłowic. Chór rozwiął się przed dwoma laty.

Piotrowickie koło może się pochwalic także tradycjami teatralnymi. Amatorski zespół teatralny działał tu w latach 50. Jego członkami byli młodzi ludzie, dwudziestoi trzydziestolatkowie. W 1949 roku zespół wystawił sztukę w reżyserii Emila Sobocika: „Zemsta Cygana” i bardzo wtedy popularne „Słodkie bobo”. Odtąd aktorzy-amatorzy re-

gularnie co roku przygotowawali nowe przedstawienia. Aż do 1959 roku. Ruch teatralny w Piotrowicach zanikł i działalność koła PZKO skupiła się na śpiewaniu, a częściowo również na tańcu.

Czym żyje koło?

Dzisiaj w Piotrowicach nie działa już żaden zespół, od dawna nie ma także Klubu Młodych, bo w kole młodych osób jest niewiele. Nie ma już też w Piotrowicach polskiej szko-

Kilka razy był tu prezes PZKO, Zygmunt Stopa, i bardzo mu się u nas podobało – podkreśla prezes koła, Franciszek Żywczok.

Gmina pomaga

Bardzo dobrze pezetkaowcom układa się współpraca z gminą, która udostępnia im dom za darmo i corocznie udziela dotacji. – Mamy bardzo dobre stosunki z władzami gminy, wójt zawsze idzie nam na rękę. Być może, kiedy za kilka miesie-



Prezes Franciszek Żywczok (po prawej) z gospodarzem domu, Władysławem Sztulą, przed siedzibą miejscowego PZKO.

ANKIETA

Zapytaliśmy członków koła, dlaczego w jego działalność nie angażują się młodzi ludzie?

Wanda Fusek

Młodzi, którzy mogliby się angażować w pracę koła, są już na studiach, nie mają czasu, a nas, starszych, po prostu ubywa. Jest nas już garstka, ale jeszcze staramy się utrzymać tę działalność. Organizujemy na przykład Dzień Matki, Dzień Kobiet, „mikołajówkę”, wigilijkę, jeździmy na wycieczki, nawiązaliśmy współpracę ze szkołą w Gołkowicach. Koło liczy 112 członków, ale aktywnych, którzy przychodzą na imprezy, jest najwyżej 35. Wśród nich młodych prawie wcale nie ma.

Otmar Zolich

Brak młodych to duży problem. Ja jestem rejonowym, ale jak przychodzi do ludzi – sami starsi, a z nich nie wszyscy chcą się zaangażować. Nie wiem, czemu jest taki problem w tym kole. Przyszedłem tutaj z Darkowa 10 lat temu i nie jestem do końca obeznany w tej problematyce. W każdym ra-



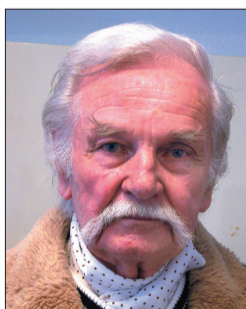
zie, w moim rejonie prawie wcale nie ma młodych. Jeśli przyjąć, że młodzi to osoby do 50. roku życia, to takie osoby są dwie na 15. Reszta to osoby po pięćdziesiątce.

Franciszek Żywczok

Skąd wziąć tę młodzież? U nas po prostu nie ma młodych ludzi. Jak wyjechali na studia, to nie mają czasu, albo potem wyjeżdżają do innych miast, gdzie mają większe możliwości. Ale i w takim składzie radzimy sobie dobrze, jesteśmy aktywni. Co jednak będzie za 10 lat albo jeszcze później? Kto to dalej poprowadzi?

Barbara Sztuła

Brak młodych ludzi w kole to problem. Ja bym tutaj chętnie chodziła na spotkania, ale jeśli nie ma młodych ludzi, to ciężko mi się przełamać. Lubię te panie, ale wiekiem mi nikt nie tutaj odpowiada, nie mam tu rówieśników, inni jakos nie chcą się angażować. (ep)



Koło tradycyjnie już organizuje wspólne wycieczki. Na zdjęciu członkowie w czasie wyprawy do Wieliczki w 2007 roku.

ły, zamkniętej w 1975 roku. Od tego czasu polskie dzieci dojeżdżają do placówki w Karwinie. Życie koła skupia się jednak na organizowaniu wielu cyklicznych imprez, na przykład Dnia Matki, „mikołajówki”, wigilijki, „strykówki” czy festynu. Piotrowiczanie współpracują ze szkołą z przygranicznych polskich Gołkowic. Dzieci ze szkoły przyjeżdżają tu na przykład na Dzień Matki czy „mikołajówkę”. Aktywnie działa przy kole także Klub Kobiet, skupiający siedem pań.

– Dawniej organizowaliśmy wspólnie bale, ale teraz już jest za mało ludzi, nie ma młodych. W ostatnich latach robiliśmy mini-bale, ale i te już się skończyły – opowiadają członkowie koła. Nie narzekają jednak na sytuację, działają aktywnie, regularnie się spotykają. – Są u nas fajni ludzie, potrafimy się bawić, posiewamy, czasem coś wypijemy.

cy będzie wykonywana ścieżka rowerowa, to pojawią się tam też tabliczki po polsku – opowiada prezes Żywczok. Na urządzenie gminy tablica z polskim napisem wisi już od dawna, gotowe są już również dwujęzyczne tablice wjazdowe i wyjazdowe do Piotrowic. Wkrótce zostaną zamontowane.

A jak prezes widzi przyszłość koła? – Nie za dobrze. Nic się nie da robić, tak jest chyba wszędzie. Podobne problemy mają i Markłowice, i Karwina-Stare Miasto, mniejsze koła w wioskach, według mnie, nie wytrzymają więcej niż 10 lat. Co robić, kiedy brakuje młodych ludzi chętnych do pracy społecznej...

ELŻBIETA PRZYCZKO

W następnym numerze zaprezentujemy Koło PZKO w Hawierzowie-Błędowicach.

POP ART

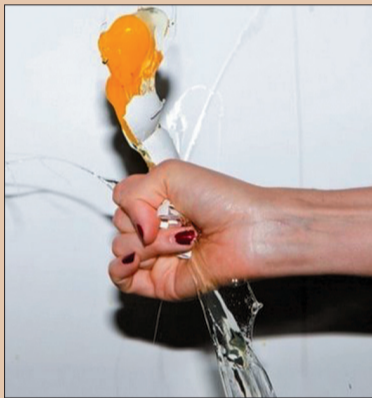
52

NOWE CIACHO

Yeah Yeah Yeahs

»It's Blitz!«

Nowość jednej z czołowych formacji nowej fali rocka alternatywnego. Krzykliwa i ekscentryczna wokalistka (o przemitym nazwisku Karen Lee Orzołek), prostolinijne, tętniące rytmy, chropowate gitary coraz częściej zastępowane



przez elektronikę rodem z lat 80. Na szczęście wycieczki w stronę kiczu zawsze kończą się soczystym rock'n'rollem. Przypomnijmy, że kapela zagra 1 lipca w praskim klubie Roxy.

Warto spróbować:
Heads Will Roll, Dull Life

Sławek Jaskulke

»Hong Kong«

Nagranie zrealizowane w trakcie koncertu fenomenalnego pianisty, który odbył się w 9 listopada 2006 roku w Hong Kongu. Jaskulke potwierdza tutaj swoją renomę jednego z najbardziej obiecujących i wszechstronnych talentów polskiego jazzu. Na osiem kompozycji składa się twórczość autorska, utwory Coltrane'a oraz jedna wariacja Chopina. Nieokiełznane przestrzenie jazzowe, połączenie

Więc nie wystarczy wam jazgot ptaków i wrzaski marczących się kotów i przychodźcie po więcej? Skoro tak, to proszę bardzo – oto muzyczne wydanie PopArtu. Tym razem mnożymy recenzje, dodając tradycyjnie dawkę koncertów i plotek.



instrumentalnej perfekcji z polem i bogatą wyobraźnią muzyczną młodego wykonawcy, który równie swobodnie sięga po inspiracje klasyczne, jak i ludowe.

Warto spróbować:
Secret Love, Chopinada

KONCERTY I FESTIWALE

★ 24 kwietnia w PZKO w Cieszynie-Mostach odbędzie się chrzest pierwszego nagrania zaolziańskiej kapeli **Fantasia**.

* Znamy już terminy i skład obu naszych Złotów. Oto co czeka nas w tym roku:

★ 15 maja – **Złot Bystrzycki** – w roli głównej gwiazdy imprezy wystąpi polska legenda ciężkich brzmień, kapela **TSA**, którą dzielnie wspierać będą **Ewa Farna** i czeska kapela **Citron**.

★ 1 sierpnia – **Złot 2009** w Wędryni. Na pierwszym planie **Coma**, górna półka młodego polskiego rocka, notoryczni łowcy nagród muzycznych. Oprócz niej wystąpią na przykład polska blues-rockowa ekipa **Blue Machine** oraz **Basia Lakota**.

★ 6 czerwca w Poznaniu odbędzie się tegoroczna edycja festiwalu **Global Gathering** – na scenę wyskoczą między innymi **Kosheen**, **Junkie XL** i **Groove Armada**.

★ 24 czerwca rusza **Szczecin Rock Festiwal** – zagra nie tylko zmartwychwstały **Limp Bizkit** oraz **Chris Cornell**, ale – przy trosze szczęścia – także **Faith No More**, **Plus Hey**, **Coma** i **Myslovitz**.

★ Niemożliwe staje się rzeczywistością. **Michael Jackson** poskła-

dał się jak puzzle i rusza w ostatnią trasę! Choć tak naprawdę, nie jest to prawdziwa trasa, gdyż wszystkich 50 koncertów odbędzie się w... Londynie. Trasa zaczyna się 8 lipca i potrwa do 24 lutego 2010 roku. Bilety sprzedają się po setkach, najdroższe z nich osiągają astronomiczne kwoty. Kto nie zobaczy, ten nie uwierzy.

★ Fani muzyki elektronicznej kwiczą z radości – siódmy rocznik krakowskiej imprezy **Sacrum Profanum 2009** oferuje koncerty największych gwiazd brytyjskiej wytwórni muzycznej **Ninja Tunes**. 13 września zagra nu-jazzowa formacja **Cinematic Orchestra**, a 18 i 19 września odbędą się koncerty guru wszystkich muzycznych eksperymentatorów, **Richarda D. Jamesa**, czyli **Apex Twina**.



★ Kilka ciekawych koncertów szykuje się w Ostrawie, przypomnijmy więc sobie daty:

★ **Apocalyptic** (Bonver Arena, 19 kwietnia) – cztery metale i cztery drewna, czyli ciężki rock na lekich wiolonczelach.

★ **Deep Purple** (CEZ Arena, 02 maja) – cieszcie się i radujcie, dinozaurzy powracają.

★ **Jean Michel Jarre** (CEZ Arena, 05 maja) – o tym, co w oscylatorach piszczy. P.S. Nie mylić z Mauricem, który definitywnie przestał piszczeć.

★ **Slipknot** (CEZ Arena, 10 czerwca) – kontrowersyjni królowie crossoveru, czyli kolejne uderzenie brutalnej muzyki.

wokalista i basista kapeli **Van Halen** oraz perkusista **Red Hot Chili Peppers**. Nikt nie ma najmniejszego pojęcia, jak to się może skończyć.

★ **Kanye West** ogłosił, że jest najinteligentniejszym raperem na świecie – dowodem na to ma być fakt, że otacza się geniuszami i potrafi wydobywać z nich geniusz. Szkoda, że nie podaje, jak uplasował się w rankingach skromności.

★ Widzieliśmy już musicale stworzone w oparciu o twórczość **Abby** czy **The Beatles**. Na amerykańskie deski ma trafić nowy projekt, musical „**American Idiot**”, który wprowadza do teatrów twórczość neopunkowej kapeli **Green Day**. Co jak co, ale do tego nie potrafię sobie wyobrazić choreografii baletowej.

★ Nowe tereny postanowił spenetrować także dziadek punka – **Iggy Pop**. 18 maja światło świata ujrzy jego nowa płyta „**Préliminaires**”, która ma być czysto... jazzowa.

★ **Brian Eno** – rewolucjonista

przemysłu muzycznego i producent płyt **U2** czy **Coldplay** – wpadł na nowy pomysł, mający stanowić przełom w branży muzycznej. Chce wydawać płyty jeszcze w dzień ich nagrania, nie czekając kilka tygodni czy miesięcy. Nikt nie odważył mu się powiedzieć, że już kilkadziesiąt lat temu pojawił się bardziej radykalny i rewolucyjny pomysł – mianowicie transmisja na żywo.

★ Tragiczna wiadomość dla fanów zespołu **Status Quo** – gitarzysta grupy **Francis Rossi** ściął kucyk, który od trzydziestu lat był jednym z artefaktów rocka, podobnie jak okulary **Johna Lennona** czy papieros **Keitha Richarda**.

Dobra, myślę, że już wystarczy tego dobrego. Możecie wracać do swojej hałaśliwej fauny – za dwa tygodnie ruchome obrazki! Do przeczytania!

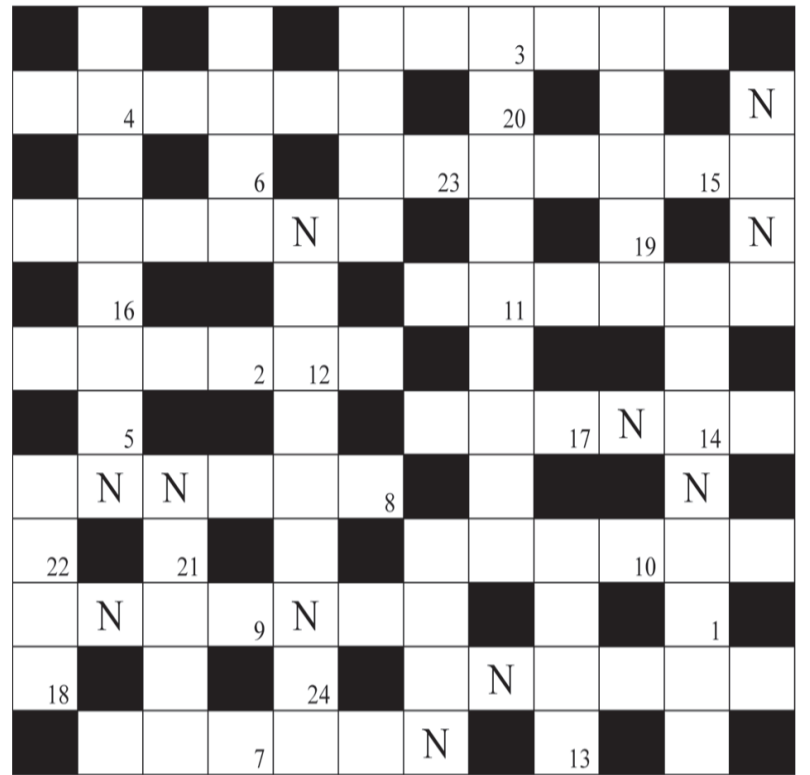
Rubrykę przygotował:

DAREK JEDZOK

KRZYŻÓWKA

Objaśnienia podano w przypadkowej kolejności. Dla ułatwienia do diagramu wpisano wszystkie litery N. Litery z pół ponumerowanych od 1 do 24 utworzą rozwiązanie.

* miasto na Pojezierzu Wałeckim, ośrodek przygotowań olimpijskich * oddział w szpitalu * pożyczanie pieniędzy na bardzo wysoki procent * porwał dziecko dla okupu * moment, okamgnienie * pole pod budowę domu * Mickiewicz lub Asnyk * taniec angielski, rodzaj kontredansa * łobuz, ulicznik * domek na działce * drzewo Jana Kochanowskiego * używana do kwesty ulicznej * agresor * Marek 63-12 p.n.e., wódz rzymski * płot z desek * kontuar * w parze z Kajfaszem * dopisek, uwaga autorska wyjaśniająca tekst * powieść Emila Zoli * Baba... * Oklahoma lub Teksas * oddział urzędu, instytucji * kołczan, futerał na łuk i strzały * przodek rodu. **Hata**



Rozwiązanie krzyżówki z 28 marca:

Poziomo: 1. SZKRAB 6. DŻONKA 9. RYGOR 10. CZYNSZ 11. UCZONY 12. ORANŻ 13. STWOSZ 16. BAŁWAN 20. WATYKAN 23. CREDO 24. AKTYW 25. JAKOBIN 26. STYPA 29. KABEL 32. JACEK MALCZEWSKI 36. ARAT 37. IKRA 38. AWANTURYN 39. WIÓR 40. IDZI 41. DZIWACTION 46. KAŁAN 48. CNOTA 51. ALKIERZ 52. MASYW 53. ETYKA 54. CYRKIEL 55. KLASA 56. ERAZM.

Pionowo: 2. ZRZUT 3. RONDO 4. BRZOZA 5. IGNACY 6. DRUŻBA 7. ORZEŁ 8. KANWA 13. SECESJA 14. WIEŻYCA 15. SWOJAK 17. ANANKE 18. WITEBSK 19. NOWALIA 21. TYKWA 22. KIBIC 27. TARNINA 28. PETARDA 30. AWINION 31. EKRAZYT 33. MIAMI 34. LITWA 35. ZWROT 42. ZNAWCA 43. WIKARY 44. CIEMIEŃ 45. WCZELE 46. KAMYK 47. ŁUSKA 49. OHYDA 50. ALARM.

Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosowana zostanie książka Wiesława Kota „**Poczet pisarzy i poetów świata**”. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w piątek 10. 4. br. o godz. 12.00. Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówki z ub. soboty otrzymuje **Jan Musioł** z Trzyńca.

ALE HECA

U dyntysty mama prawi Michasiowi:
– A teraz bydz grzeczny i powidz pieknie „aaa”, żeby pan dochtór mógł wyjnyć palce z twojij buzi.

W lesie wilk spotyko Czerwonego Kapturka i pyto:

– Czymu mosz dzisio na głowie niebieski kapturek?

– Po tych twoich wszystkich chuli-gańskich wybrykach zatrudniłach sie w policji.

Leży facet w łóżku i ni może zasnąć. Naroz słyszy pukani do dwiryzy. Podchodzi, otwiry i widzi takóm malutóm śmiertke. Strasznie sie wystraszył, a óna mu mówi:

– Nie bój sie, przyszlach po twojigo chómika...

– Coś dostał od baby na miano?

– Wodoszczelny zygarek.

– Na cóz ci wodoszczelny?

– Żebych go nie musioł ściepować przy myciu garców.

– Powidz mi, czymu radiwozy dyci sie śpiychajóm?

– Żeby policyjanci nie zapómnieli, po co wyjechali.

– Czymu nie pijesz tego lykarstwa?

– pyto chłopca zastarano baba.

– Bo je obrzydliwe.

– Niech ci sie zdo, że pijesz piwo.
– A jakbych wypił piwo i wyobrażoł se, że to lykarstwo?

– Czymu mi pani nie powiedziała, że w waszym hotelu je pełno blech?
– pyto rano niewyspany gość.
– Myślałach, że to pan sóm wykapuje.

Gość wychodzi z gospody.
– Nie zapłacił pan rachunku – prawi mu kelner. – Zapómnił pan?
– Jasne, przeca po to zech tu przyszeł, żeby o wszystkim zapómnieć.

Kareł pyto kolege:

Jak se nazywo byk na ścisłej dyjecie?

– Też byk.

– Ni, skurczybyk.

Skozanego na śmierć przykludzili pod szubiynice. Pyto kata:

– Jaki mómy dziosi dziyń?

– Pyndziątek.

– Pieknie sie mi – skozany na to – tyn tydzijn zaczyno!

Dyrektor do babki, kiero mo być sekretarkóm.

– Teraz pani musi pokozać, co pani umiy. Na co ta babka:

– A jak kiery znienacka odewrze dwiryze?



tyjskich **Blur**, zwanych **Oasis** dla niegrzecznych.

★ Powstała także całkowicie nowa super formacja o nazwie **Chickenfoot** – w jej skład wchodzą

Jeleń, Jeleń, pokaż rogi!

Kiedy rozgrywa mecz piłkarska reprezentacja Polski a Ireneusz Jeleń gra w podstawowym składzie, prawie cały Cieszyn zamiera w bezruchu. 28-letni wychowanek Piasta Cieszyn jest obecnie największą sportową gwiazdą grodu nad Olzą. Regularnie strzela bramki w lidze francuskiej w barwach Auxerre, trafia też do siatek rywali w eliminacjach mistrzostw świata. Jeżeli tak dalej pójdzie, to w końcu spełnią się marzenia Jelenia, który chciałby kiedyś grać w FC Barcelona.

Talent od Boga

Ireneusz Jeleń już w młodzieżowych kategoriach górował nad swoimi rówieśnikami swoim piłkarskim talentem – *Irek zawsze koncentrował się na piłce, nie było z nim żadnych problemów natury wychowawczej, czego nie można powiedzieć o wielu innych talentach w Polsce* – mówi „Głosowi Ludu” trener Zbigniew Janiszewski, który sprowadził go z Piasta Cieszyn do Beskidu Skoczów. – *Nie był człowiekiem konfliktowym, zawsze oszczędny w słowach, słuchał, co mają do powiedzenia inni* – wspomina.

– *Gdyby Irka nie prześladowały kontuzje, przy czym najbardziej newralgicznym punktem są jego plecy, to dziś grałby w jeszcze lepszym klubie, niż Auxerre* – twierdzi Zbigniew Janiszewski, trenujący obecnie zespół Spójni Landek, który występuje w rozgrywkach okręgowych. – *Jesteśmy ze sobą w kontakcie, kibicuję mu i życzę jak najlepszej strzeleckiej formy, bo od napastnika właśnie tego się oczekuje* – podkreśla Janiszewski.

W czwartej lidze Jeleń spisywał się znakomicie i rzecz jasna, długo nie zagrał miejsca w Skoczowie. Z kilku ciekawych ofert (m.in. Górnik Zabrze i Groclinu) piłkarz wybrał grę w Wiśle Płock. Za przełom w karierze sam piłkarz uznaje mecz z października 2002 roku, kiedy to na stadionie Pogoni Szczecin „nafiarczy” wygrali 4:1 po trzech bramkach Jelenia. „Młody piłkarz zagrał tak, jakby na boiskach ekstraklasy spędził kilka sezonów” – komentowała wtedy jedna z gazet wspaniały występ Ireneusza Jelenia, który natychmiast wpadł też w oko ówczesnemu selekcjonerowi Polski, Pawłowi Janasowi.

Auxerre jako przepustka do Barcelony?

Latem 2006 Jeleń podpisał kontrakt z klubem francuskiej Ligue 1 AJ Auxerre, gdzie gra do dziś. Przejście



Napastnik rozstrzelał się ostatnio we Francji.

do Auxerre piłkarz konsultował z ówczesnym trenerem Wisły Płock, Mieczysławem Broniszewskim, obecnie szkoleniowcem pierwszoligowego GKP Gorzów Wielkopolski. – *Irek chciał wybrać zespół, w któ-*

4

bramki strzelił Ireneusz Jeleń w 21 meczach rozegranych w reprezentacji Polski. Ostatnio francuska prasa nadała 28-latkowi przydomek „Monsieur But”, co można tłumaczyć jako „Pan Gol”. W barwach Auxerre cieszyński strzelił już 29. bramek. Jeleń zajął w marcu drugie miejsce w organizowanym przez Stowarzyszenie Francuskich Piłkarzy Zawodowych, dziennik sportowy „L'Equipe” oraz radio RTL plebiscycie na piłkarza miesiąca francuskiej ligi. Napastnik Auxerre otrzymał 28 procent głosów. Wyprzedził go bezdyskusyjnie najlepszy obecnie strzelec Ligue 1 – Andre-Pierre Gignac z Tuluz (55 procent głosów), a trzeci był brazylijski pomocnik Lille Michel Bastos (17 proc. głosów). To największe wyróżnienie dla Jelenia odkąd gra we Francji. Do tej pory zwyciężał co najwyżej w plebiscytach kibiców Auxerre.

rym czułby się dobrze jako piłkarz – mówi „Głosowi” Mieczysław Broniszewski, który chciał zwabić Jelenia najpierw do Górnika Zabrze, w

końcu udało mu się to, kiedy znalazł się przy sterze Wisły Płock. W Wiśle Płock Jeleń grał przez cztery sezony, w klubie tym zdobył też tytuł wicekróla strzelców polskiej ekstraklasy. – *Miał propozycje ze strony Szachtia Donieck, Spartaka Moskwa, ale wolał podpisać kontrakt z klubem francuskiej ekstraklasy. Sądzę, że był to rozsądny wybór* – dodaje szkoleniowiec.

W obecnym sezonie piłkarz strzelił już osiem bramek i wszystko wskazuje na to, że po kontuzji wrócił do wielkiej formy. – *Dobra gra w lidze francuskiej pomoże mu w dalszym rozwoju kariery. Auxerre to dla Irka taki przystanek przejściowy. Życzę mu występów w lidze hiszpańskiej, która, jak mi zdradził, należy do jego najbardziej ulubionych* – przyznaje Broniszewski. Jak zresztą wszyscy trenerzy, którzy znają Jelenia, podkreśla jedno: – *Musi uważać na zdrowie, bo ciągłe kłopoty z łądzkami mogą zaważyć na losach jego kariery.*

Francuski: Terra incognita

Ireneusz Jeleń, pomimo, że należy do introwertyków i nie lubi udzielać wywiadów (a z języka francuskiego zna po dwóch latach gry we Francji zaledwie parę słów i zwrotów), został ulubieńcem kibiców AJ Auxerre. W zespole tym gra też inny polski reprezentant, obrońca Dariusz Dudka. Obaj błyszczeli w ostatnim meczu ligowym, w którym Auxerre po strzelonych przez nich bramkach pokonało 2:0 Le Mans. Przed przerwą reprezentacyjną Auxerre plasuje się na dziewiątym miejscu w tabeli. Dudka, który w miarę dobrze posługuje się francuskim, pełni w Auxerre rolę nieoficjalnego tłumacza. Sam Jeleń w rozmowach z francuskimi dziennikarzami obiecuje, że jeżeli przedłuży kontrakt z Auxerre, to zabierze się do nauki języka. Także z tych słów wynika, że piłkarz po cichu marzy o przejściu do bardziej utytułowanego klubu poza terenem Francji.

Jeleń przekonał do siebie także holenderskiego trenera polskiej reprezentacji, Leo Beenhakera. W przegranej eliminacyjnym meczu z Irlandią Północną był jednym z

niewielu polskich piłkarzy, którzy po końcowym gwizdku sędziego nie musieli rumienić się ze wstydu. Zdobył w Belfaście wyrównującego gola i zagrał po prostu na miarę oczekiwań. – *Dzielnie bił się z roslimi obrońcami, aczkolwiek gra głową nie należy do jego atutów, wręcz przeciwnie* – uważa Janiszewski. – *Przy wzroście 182 cm powinien lepiej radzić sobie w pojedynkach główkowych i strzelać też więcej bramek głową. Tymczasem Irek błyszczy w inny sposób, dysponuje naturalnym dryblingiem, pewnym strzałem i szybkością* – zauważa trener Janiszewski. Mówi się, że apetyt napastnika rośnie wraz z klasą rywala, co znalazło potwierdzenie w śródownym meczu rozegranym z „kelnerami” z San Marino. W eliminacjach w Kielcach, które biało-czerwoni wygrali rekordowym wynikiem 10:0, Jeleń zdobył „tylko” jednego gola. Tak czy owak zaliczył po kontuzji udany powrót do reprezentacji, potwierdzając, że forma z francuskiej ligi to nie przypadek.

Telefony odbiera Łukasz

Jego styl jak najbardziej pasuje do francuskiej Ligue 1, która trochę niezastudzenie plasuje się w cieniu hiszpańskiej Primera Division, angielskiej Premier League czy włoskiej Serie A. Mecze z udziałem cieszyniaka można w Polsce oglądać tylko na płatnych kanałach sportowych, ale jego fanom to nie przeszkadza. Od grudnia ubiegłego ro-



Słynny dziś „Jelonek” zaczął karierę w Piaście Cieszyn.

ku działa z powodzeniem oficjalna strona internetowa Ireneusza Jelenia, z aktualnymi wynikami, nowinkami i własnymi spostrzeżeniami piłkarza. Prowadzona jest przez jego kibiców i przyjaciół, do których z pewnością zalicza się też brat Ireneusza, Łukasz. – *Od małego grałmy razem w piłkę, bardzo miłe wspominał czas spędzone wspólnie w Piaście Cieszyn* – mówi w rozmowie z naszą gazetą Łukasz Jeleń.

– *Czasami Irek miał do mnie pretensje, że nie podałem mu piłki – pół żartem, pół serio zdradza Łukasz. Teraz na bieżąco śledzi piłkarską karierę swojego starszego brata. – Dyskutujemy długo po prawie każdym meczu. Jeżeli Irek zasłużył na*



Ireneusz Jeleń

Urodzony 9 kwietnia 1981 roku w Cieszynie; żonaty (małżonka Anna, syn Jakub); w barwach reprezentacji Polski zadebiutował w 2006 roku podczas mistrzostw świata w Niemczech w spotkaniu z Ekwadorem; w Polsce bronił barw Piasta Cieszyn, Beskidu Skoczów, Wisły Płock; obecnie gra w klubie ekstraklasy francuskiej AJ Auxerre.

oklaski, to oczywiście go pochwalę, ale kiedy mecz nie ułożył się zgodnie z oczekiwaniami, potrafię go też skrytykować – dodaje. Łukasz przez półtora roku przebywał z bratem w Auxerre i wie, ile wysiłku wkłada Ireneusz w każdy mecz. – *Jest perfekcjonistą, do każdego spotkania podchodzi maksymalnie skoncentrowany* – podkreśla Łukasz. – *Liga francuska jest szybka i atletyczna, tam nie ma łatwych przeciwników. Łatwo nie jest reprezentantowi Polski także poza boiskiem.*



Ireneusz Jeleń wraca do Barcelony.

SOBOTA 4 KWIETNIA

TVP 1

5.50 Pani prezydent (s.) 6.35 Europejskie safari 6.45 Smaki polskie 7.00 Dzień dobry w sobotę 7.30 Rok w ogrodzie 8.00 Wiadomości 8.15 Przygody pana Michała 8.45 Pegaz (mag.) 9.05 Świnka Peppa (s. anim.) 9.15 Ziarno 9.45 Siódme niebo 10.35 Jaka to melodia? (teleturniej) 11.00 Cztery pancerni i pies (s.) 12.05 Kuchnia z Okrasą 12.30 Szkoda gadać 13.00 Wiadomości 13.10 Śmiechu warte 13.35 Drugie podejście (film USA) 15.10 Ojciec Mateusz (s.) 16.05 Moda na sukces (s.) 17.00 Teleexpress 17.20 300% normy (teleturniej) 18.00 Komisarz Rex (s.) 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.15 Twierdza (film USA) 22.40 Phoenix (film USA) 0.30 Weekendowy magazyn filmowy 0.55 Max Havoc.

TVP 2

5.30 Echa Panoramy 6.05 Kacperek (s.) 6.30 Spróbujmy razem 7.00 Magazyn Ligi Mistrzów 7.25 Poezja łączy ludzi 7.35 M jak miłość (s.) 8.25 Barwy szczęścia (s.) 9.35 Zmiennicy Safari 10.45 Chłopiec, który widzi bez oczu 11.35 Kulturalni 12.05 Żądło II (film USA) 14.00 Familiada (teleturniej) 14.30 Złotopolscy (s.) 15.05 Kocham cię, Polsko - konkurs 16.25 Uważaj na kioskarza 16.50 Święta wojna (s.) 17.25 Rajskie klimaty 17.50 Słowo na niedzielę 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 19.00 Fort Boyard 20.05 Tancerze 21.10 Kabaretowy Klub Kanapowy - Finał Kabaretowej Ligi Mistrzów 22.15 Miłosna ruletka 23.55 Pan Harvey zapala świecę (film bryt.) 1.25 Smaczne Go! Grażyna Torbicka (show kulinarne) 2.05 Noc zagadek - teleturniej interaktywny.

TV KATOWICE

5.56 Info poranek 7.45 Aktualności 7.50 Kwiaty i ogrody 8.00 Pora na kulturę 8.45 Przypadek kilka wróbla Ćwirka 9.11 Korespondent TVP o poranku 10.00 Gość poranka 11.00 Było, nie minęło 12.00 Telenowyny 12.50 Pięć minut dla zdrowia 12.57 Dach nad głową 13.12 Sposób na zdrowie 13.30 Serwis info 14.00 Oblicza armii 15.00 Zawodowcy - Piotr Bujnowicz 16.01 Trudny rynek 16.45 Aktualności 16.50 Odkrywanie przestrzeni 18.00 Aktualności 19.15 Patefon Ujka Ericha 19.35 Pora na kulturę 20.00 Miejsca przekłete 21.00 Raport z Polski ekstra 21.45 Aktualności 22.57 Prognoza pogody 23.30 Patrol 23.55 Pegaz (mag. kult.) 0.19 Raport z Polski ekstra 0.46 Listy do PRL-u 0.54 Zawodowcy - Piotr Bujnowicz fotograf 1.19 Było, nie minęło.

POLSAT

6.15 Kapitan Flamingo 6.45 Yin Yang Yo (s.) 7.15 Gadżet i Gadżetinis (s. anim.) 7.45 Action Man A.T.O.M. 8.15 Psi mistrz - Puchar Europy 10.15 Ewa gotuje 10.45 Studio F1 11.00 Grand Prix Mistrzów - Kwalifikacje 12.00 Studio F1 12.15 Jaś Fasola 12.45 Czarodziejki (s.) 13.45 Dom nie do poznania 14.45 Się kręci 15.15 Najśmieszniejsze momenty świata 16.15 Gra wstępna (teleturniej) 17.15 Przygody Merlina (film bryt.) 18.15 Synowie 18.50 Wydarzenia 19.30 Kudłaty i Scooby Doo na tropie (s.) 20.00 Jak oni śpiewają 22.30 Obcy ósmy pasażer „Nostromo” 1.05 Nagroda gwarantowana.

TVC 1

6.00 Złote rączki 6.20 Trojczki 6.45 Sezamowy angielski 7.10 Człowiek z Cro-Magnon (s. anim.) 7.35 Baranek Shaun (s. anim.) 7.40 Tajemnica zamku Czarna Róża (s.) 8.05 W domu smakuje najlepiej 8.20 Babar - król słoni (film anim.) 9.35 Piękno europejskiego wybrzeża 9.45 Pogotowie kulinarne 10.15 Kieszonkowe (film USA) 12.00 Wiadomości 12.05 Z metropolii, Tydzień w regionach 12.30 Auto Moto Styl (mag.) 13.00 Królestwo dziejki natury (cykl dok.) 13.30 Hobby magazyn 14.00 Związek partnerskie, czyli podręcznik przeżycia (s.) 14.30 Doktor Martin (s.) 15.20 Znajomy z widzenia (film fr.) 16.45 Tajemnice ukryte w muszlach 17.10 Jak cię widzą, tak cię piszą (mag.) 17.20 Eksperyment 17.45

Plany i marzenia (s.) 18.40 Europejskie pekseso 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 19.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Książka serdeczna (transmisja uroczystości) 21.30 Klient (film USA) 23.30 Wiadomości, sport 23.40 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 23.45 Na zawsze moja (film USA) 1.40 Czas życzeń (film niem.).

TVC 2

5.50 Szwedzi pod Brnem (dok.) 6.30 Wiadomości STV 6.55 Diagnosta 7.15 Na pływalni z J. Weissem (talk-show) 7.40 U nas w Europie 7.50 Panorama 8.30 Cudowna planeta (cykl dok.) 9.25 Magazyn folklorystyczny 9.50 Nasza wieś (mag.) 10.10 Ta nasza kapela (mag.) 10.40 Poszukiwania czasu utraczonego 11.00 Jaromír Šavrdra (dok.) 12.00 Port (mag.) 12.25 Piątka w Pomarańczy (mag.) 12.55 Game Page (mag.) 13.20 Sabotaż (mag.) 13.45 Phil Collins & His Big Band (koncert) 14.45 Kosmiczny rezydent (dok.) 15.40 Kamera w podróży: Wulkany Ekwadoru (cykl dok.) 16.35 O języku czeskim 16.50 Buly (mag. + transmisja meczu hokeja) 19.35 Teatr żyje! (mag.) 20.00 Złote lata sześćdziesiąte 21.00 Święto w ogrodzie botanicznym (film słow.) 22.25 Filmopolis (mag.) 23.20 Noc z Andělem 0.50 Abbey Road: Live (koncert) 1.35 Spotkali się... (pr. muzyczny) 2.25 Na miotle do nieba (koncert).

NOVA

6.30 Przygody Antje i jej przyjaciół (s. anim.) 6.50 3-2-1 Pingwiny! (s. anim.) 7.15 Piracka rodzina (s. anim.) 7.45 Admirał Bańka atakuje (s. anim.) 8.15 W stronę gór (s.) 9.15 As (lista przeb.) 10.30 Szklanką po łapkach (film USA) 12.00 Dzwonienie do TV Nova 12.30 Zaloty przystojnego dragona (film czes.) 14.20 Yellowstone płonie (film USA-kan.) 16.05 Był sobie glina (film czes.) 17.50 Przymaki Babicy (mag. kul.) 18.30 Przyprawy (mag.) 19.30 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Błękitna głębia (film USA) 22.15 Zatopieni (film br.-bułg.) 0.00 Straszny film (film USA) 1.50 Dzwonienie do TV Nova 2.15 Przymaki Babicy.

PRIMA

6.00 Party z kucharzem 6.30 Kocia banda (s. anim.) 7.00 X-Men: Początek (s. anim.) 7.25 Oggy i karaluchy (s. anim.) 7.35 Bajery z Bel-Air (s.) 8.00 Przyjaciele (s.) 8.35 Salon samochodowy 9.35 Świry (s.) 10.35 Blizę (s.) 11.35 Columbo (s.) 13.30 Grand Canyon (film USA) 16.15 Gniew oceanu (film USA) 18.55 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.35 Przyjaciele (s.) 20.00 Liczy się tylko szmal (film czes.) 22.25 Synowie mafii (film USA) 0.20 Świt żywych trupów (film USA) 2.05 Zadzwoń do jasnowidza.

NIEDZIELA 5 KWIETNIA

TVP 1

5.50 Pani prezydent 6.35 Europejskie safari Łasica 6.40 Dwa światy 7.00 Transmisja mszy św. z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 8.00 Tydzień 8.25 Miś Fantazy 8.40 Baśnie i bajki polskie - Szklana Góra 8.55 Domisie (s. anim.) 9.25 Teleranek 9.55 Gwiazdne wojny - Wojny klonów 10.20 Hildegarda 11.55 Między ziemią a niebem 12.00 Anioł Pański 12.15 Między ziemią a niebem 13.00 Wiadomości 13.15 Ranczo (s.) 14.20 Seminole (film USA) 15.50 Opowieści o Yellowstone 17.00 Teleexpress 17.20 Doręczyciel (s.) 18.10 Jaka to melodia? wydanie specjalne 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.15 Ranczo (s.) 21.20 Uwierz w ducha (film USA) 23.35 Mistrz 1.25 Jowita.

TVP 2

6.05 Złotopolscy (s.) 7.00 Sto tysięcy bocianów 7.25 M jak miłość (s.) 8.20 Barwy szczęścia (s.) 9.25 Zacznie gwiazd - Sylwester Maciejewski 10.00 Wojciech Cejrowski boso przez świat - Anakonda polowanie 10.35 Otchłań Pacyfiku 11.30 Makłowicz w podróży 12.05 Teksas za rzeką 14.00 Familiada (teletur-

niej) 14.30 Złotopolscy (s.) 15.00 Mini szansa 16.00 Na dobre i na złe (s.) 16.50 Lech Poznań - Wisła Kraków, ekstraklasa 19.05 Tak to leciało! 20.05 25 lat w Pace - koncert laureatów 22.20 Magazyn Ekstraklasy - Szybka piłka 23.15 Kocham kino 23.45 Zadymilo, aż miło - 11. Bielska Zadymka Jazzowa 0.10 Noc Jazzu - Tomasz Stańko nowoczesnie 0.55 Chaos.

TV KATOWICE

6.18 Telenowyny 6.45 Integracja 7.01 Wierzę, wątpię, szukam 7.50 Koncert życzeń 8.45 Śląska lista przebojów 9.00 Światowiec 10.01 Antysalon Ziemkiewicza 10.50 Debata po europejsku 12.00 Telewizja objazdowa 12.30 Serwis info 12.52 Pięć minut dla zdrowia 13.00 Teleplotki 13.55 Sportowa debata 14.57 Reportaże z prawdziwego zdarzenia 15.12 Globalna wioska 16.00 Sprint przez historię Przemysława Babiarza 16.45 Aktualności 16.50 W poszukiwaniu drogi 17.35 Magazyn świat 18.00 Aktualności 20.51 Młodzież kontra 23.58 Światowiec 0.23 Listy do PRL-u 0.32 Antysalon Ziemkiewicza 1.01 Magazyn świat 1.36 Miejsca przekłete 2.31 Młodzież kontra.

POLSAT

5.30 Wstawaj! Gramy! (pr. muz.) 6.15 Szalony Jack, pirat 6.45 Miejskie szkodniki 7.15 Power Rangers (s.) 8.15 Kudłaty i Scooby Doo na tropie (s.) 9.15 Stuart Malutki II (film USA) 10.45 Studio F1 11.00 Grand Prix Mistrzów 13.00 Studio F1 13.45 Turner i Hooch (film USA) 15.50 Kto pierwszy, ten lepszy (film kop.) 17.50 Rodzina zastępcza plus 18.50 Wydarzenia 19.30 Kudłaty i Scooby Doo na tropie (s.) 20.00 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 21.00 Wzór (s.) 22.05 Kości (s.) 23.05 Przekładaniec (film bryt.) 1.05 Magazyn sportowy.

TVC 1

6.00 Bajka 6.25 Garfield i przyjaciele (s. anim.) 6.50 Trojczki 7.15 Poranek z Dadą (program dla dzieci) 7.30 Boisko 7 (program dla dzieci) 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku (cykl dok.) 10.30 Obiektyw (mag.) 11.00 Srebrna peruka (s.) 11.50 Gdzie pieniądze pomagają 12.00 Pytania V. Moravca (pr. dys.) 13.00 Wiadomości 13.05 Rybak i rybka (bajka) 14.00 Magazyn religijny 14.20 Magazyn chrześcijański 14.35 Słowo na niedzielę 14.40 Małżeństwa z rozsądku (s.) 16.15 Chynovskie jaskinie (dok.) 16.35 Jana Komrsková (dok.) 16.55 Moja rodzina (s.) 17.25 TVC 14.0 Retro (mag.) 18.10 Powrót Arabeli (s.) 18.35 Śpiewanki 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 19.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.55 Losowanie Sportki i Szansy 20.00 3 plus 1 z Miroslavem Donutem - Córki i ojcowie (op. film.) 21.30 168 godzin (pr. publ.) 22.00 Wiadomości, sport 22.10 Losowanie Sportki i Szansy 22.15 Dalziel i Pascoe (film br.) 23.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 0.00 Huff (s.) 0.55 Świat sztuki: Pierre Richard (cykl dok.) 1.50 Talk-show J. Krausa 2.30 Podróż po Omanie.

TVC 2

6.50 Wiadomości TVS 7.15 Magazyn folklorystyczny 7.40 Piękno europejskiego wybrzeża 7.50 Panorama 8.30 Czechosłowacki Tygodnik Filmowy 8.45 Filmopolis (mag.) 9.40 Świat książek (mag.) 10.10 Film 2009 (mag.) 10.40 Exit 316 11.00 Czy je zechcecie? 11.05 Mity i fakty historii (cykl dok.) 12.00 Niewidzialny (film TV) 13.45 Terra musica (mag. muz.) 14.30 Świat sztuki: Pierre Richard (cykl dok.) 15.30 Znaki i rytuały 15.40 Święci i świadkowie 15.55 Po czesku 16.05 Melodia sławy (film br.) 17.55 Tajemnica Strażnika dusz 18.15 Skarby świata (cykl dok.) 18.30 Kultura.cz (mag.) 18.55 Simpsonowie (s. anim.) 19.20 Piękno europejskiego wybrzeża 19.30 Magazyn Ligi Mistrzów 20.00 Kraina (dok.) 20.25 Aleje (dok.) 20.35 Kościół św. Bartłomieja w Kolinie (dok.) 20.50 Po czesku 21.00 Nie poddawaj się (pr. Ekol.) 21.15 Uści nad Labem 21.40 Twórczość Viléma Plocka (dok.) 22.00 Na pływal-

ni z P. Olivą (talk-show) 22.25 Zbliżający pies (film jap.) 0.30 Michel Legrand (koncert) 1.30 Serdeczna książka 2.50 TVC (mag.).

NOVA

6.10 Przygody Antje i jej przyjaciół (s. anim.) 6.30 Piracka rodzina (s. anim.) 7.00 Prawdziwe serce (film USA) 8.50 McBride: Audycja (film USA) 10.30 Wyścigi Formuły I w Sepangu (transmisja) 13.35 Dobra woda (s.) 15.00 Żandarm i policjantki (film fr.) 17.00 Popołudniowe wiadomości telewizyjne 17.30 Dwóch i pół (s.) 17.55 Poradnik domowy 18.50 Obywatelskie judo (pr. publ.) 19.30 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Zamieńmy się z żonami (reality-show) 21.20 Odłamki 21.50 Mr. GS (talk-show) 22.20 Grzeszna miłość (film USA-fr.) 0.30 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) 1.35 Odłamki (mag.) 2.00 Program rozrywkowy.

PRIMA

6.00 Party z kucharzem (mag. kul.) 6.30 Kocia banda (s. anim.) 7.00 X-Men: Początek (s. anim.) 7.25 Oggy i karaluchy (s. anim.) 7.35 Tom & Jerry (s. anim.) 8.00 Przyjaciele (s.) 8.30 Świat ogarnięty wojną (s. dok.) 9.35 Świat 2009 (mag.) 10.05 Jędnaczki (film fr.) 11.50 Receptariusz prima pomysłów 13.00 Partia (pr. dys.) 13.40 Morska przygoda (film USA) 15.55 Morderstwa w Midsomer (s.) 18.00 Jak zbudować dom 18.55 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.35 Przyjaciele (s.) 20.00 Wiem, co robię w piątek 21.15 Dziewięć miesięcy (film USA) 23.25 Chińska szkatułka (film kop.) 1.20 Zadzwoń do jasnowidza.

PONIEDZIAŁEK 6 KWIETNIA

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Wiadomości 8.15 Kwadrans po ósmej 8.35 Bajki rosyjskie 9.00 Budzik 9.35 Wesołe lotryki 10.05 Bądź modna 10.50 Marzenia do spełnienia 11.20 Laboratorium XXI wieku 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Taki pomysł 12.40 Plebania (s.) 13.05 Klan (s.) 13.35 Jaka to melodia? wydanie specjalne 14.20 Inwazja krokodyli 15.00 Wiadomości 15.15 Janosik (s.) 16.05 Moda na sukces (s.) 17.00 Teleexpress 17.20 Temat dnia - rozmowa Jedynki 17.35 Klan (s.) 18.00 Jaka to melodia? (teleturniej) 18.30 Plebania (s.) 19.00 Wieczorynka 20.20 Kwaterna bożych pomysłów 22.15 Megaloteria - losowanie miesiąca 22.30 Jesień Czejenów (film USA) 1.05 Święty ogień 2.00 Kojak (s.)

TVP 2

6.05 Złotopolscy (s.) 6.35 Milly i Molly 7.20 Przegląd praca 7.35 M jak miłość (s.) 8.30 Pytanie na śniadanie 10.50 Przygody Tarzana (s.) 11.20 Flipper (s.) 12.10 Magnum (s.) 13.05 Anna Dymna spotkajmy się 13.35 Znaki czasu 14.00 M.A.S.H. (s.) 14.35 Na dobre i na złe (s.) 15.35 Fort Boyard 16.40 Córki McLeoda (s.) 17.30 Kontakt 18.00 Program lokalny 18.30 Panorama 19.05 Koło fortuny 19.35 Uważaj na kioskarza 20.05 Barwy szczęścia (s.) 20.40 M jak miłość (s.) 21.40 Tomasz Lis na żywo 22.40 Tancerze 23.45 XXX Przegląd Piosenki Aktorskiej - Wrocław 2009 0.55 Szlachetny dzikus 1.45 Noc zagadek - teleturniej interaktywny.

TV KATOWICE

7.45 Aktualności 7.50 TV Katowice poleca 8.01 Gość poranka 8.15 Serwis info 8.17 Przegląd portali internetowych 8.35 Info poranek 8.45 Tygodnik regionalny 9.09 Korespondent TVP o poranku 9.17 Przegląd prasy 10.00 Gość poranka 10.15 Biznes otwarcie dnia 11.15 Serwis kulturalny 12.15 Biznes 13.10 Raport z Polski 14.15 Biznes 15.10 Raport z Polski 16.00 Rozmowa dnia 16.45 Aktualności 16.50 Fest zaplanuj swoją przyszłość 17.05 TV Katowice poleca 18.00 Aktualności 18.45 Prosto z mostu 19.15 Tygodnik regionalny 19.30 To brzmi... 19.45 TV Katowice poleca 19.55 TV Katowice zaprasza 20.10 Mięła 20-ta 21.07 Telekurier bliżej siebie 22.15 Plus minus 0.00 Kompania Alfa 0.54 Wokół toru 1.25 Mięła 20-ta.

POLSAT

5.30 Wstawaj! Gramy! (pr. muz.) 6.00 Żar młodości (s.) 7.10 Wielka wygrana (teleturniej) 7.55 Jak oni śpiewają 10.20 Miodowe lata 11.00 Malanowski i Partnerzy (s.) 11.30 Samo życie 12.00 Dzień kangura 13.00 Wzór 13.55 Pierwsza miłość (s.) 14.40 Świat według Kiepskich (s.) 15.50 Wydarzenia 16.15 Interwencja (mag.) 16.30 Malanowski i Partnerzy - Śmiertelna przysięga wierności 17.00 Ostry dyżur (film USA) 18.00 Pierwsza miłość (s.) 18.50 Wydarzenia 19.30 Samo życie (s.) 20.00 Kod da Vinci (film USA) 23.15 Człowiek w ogniu (film kop.) 1.15 Fała zbrodni 2.05 Nagroda gwarantowana.

TVC 1

5.59 Studio 6 8.30 Świat Elmo (pr. dla dzieci) 9.00 Małżeństwa z rozsądku (s.) 10.35 Moja rodzina (s.) 11.05 Odkrywanie planety Ocean (dok.) 12.00 Wiadomości 12.30 Sama w domu (mag.) 13.30 Rodzina i ja (mag.) 13.50 Dotyk anioła (s.) 14.40 Potyczki Amy (s.) 15.25 Simpsonowie (s. anim.) 15.50 Kwiz dla dzieci 16.15 Tajemnice Toma Wizarada 16.30 Zaczarowane przedszkole 17.00 AZ-kwiz 17.30 Chłopaki w akcji (mag. kul.) 17.55 Prognoza pogody 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Czarne owce (pr. publ.) 18.45 Wieczorynka 18.55 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 19.00 Wiadomości, sport, prognoza pogody 20.00 Saturnin (film czes.) 21.45 Podróż po Sabu (cykl dok.) 22.20 Reporterzy TVC 23.00 Tajne akcje STB (cykl dok.) 23.15 Ojciec chrzestny III (film USA) 0.40 Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion 0.45 Polityczne spektrum 1.10 Dotyk anioła (s.) 1.55 Wiadomości regionalne.

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Panorama 9.10 Klucz (mag.) 9.40 Kalendarium 9.55 Kwartet (mag.) 10.20 Dzień D 11.05 TVC 11.35 Za szkołę 12.00 Gusta i guściki (mag.) 12.25 Białe owce (pr. publ.) 12.40 Dziecięca encyklopedia świata 12.45 Z rodu Luksemburgów 13.05 ETV 1 (kurs j. ang.) 13.15 That's me (kurs j. ang.) 13.30 Babar, król słoni (film anim.) 14.45 Fokus TVC24 15.05 Kosmiczny rezydent (dok.) 16.00 Przygodzie nauki i techniki 16.30 AC Sparta Praha - FC Slovan Liberec (transmisja meczu) 19.20 Wiadomości w języku migowym 19.30 Musicblok (mag.) 20.00 Barack Obama, droga do Białego Domu (dok.) 20.50 Nieznani bohaterowie (cykl dok.) 21.20 Piękne straty (talk-show) 21.50 Piękno europejskiego wybrzeża 22.00 In Treatment (s.) 22.30 Wydarzenia, komentarze 23.10 Q (mag.) 23.40 Film point (opow. filmowe) 0.40 Pozdrowienia z punktu zerowego (film USA) 2.15 Świat książek.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova 8.35 Zorro: Miecz i róża (s.) 9.30 K2 (film kop.) 11.40 Bez śladu (s.) 12.35 Komisarz Rex (s.) 13.35 Świat według Bundy (s.) 14.10 Kobra 11 (s.) 15.10 Gwiazdne wrota (s.) 16.05 Las Vegas: Casino (s.) 17.00 Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda 17.35 Prawo i porządek: Zbrodniczy zamiar (s.) 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.00 Kobra 11 (s.) 21.05 Weekend (mag.) 21.45 Dr House (s.) 22.40 Męsko-damska rzecz (film kop.) 0.20 4400 (s.) 1.05 Do-Re-Mi.

PRIMA

6.35 Laboratorium Dextera (s. anim.) 7.00 Oggy i karaluchy (s. anim.) 7.25 Will & Grace (s.) 7.55 Przyjaciele (s.) 8.25 M.A.S.H. (s.) 8.55 Renegat (s.) 9.55 Prawo i porządek (s.) 10.55 To morderstwo, napisała (s.) 11.55 Jordan (s.) 12.55 Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) 13.25 Will & Grace (s.) 13.55 Czarodziejki (s.) 14.50 Medium (s.) 15.45 Koniec lata (film niem.) 17.40 Wiadomości regionalne 18.00 5 kontra 5 (kwiz-show) 18.55 Wiadomości, sport, prognoza pogody 19.35 Przyjaciele (s.) 20.00 Kasia Brzydula (s.) 21.20 Tylko prawda 22.25 Saving Grace (s.) 23.25 Rekin (s.) 0.15 Morderstwa w Kitzbuhel (s.) 1.10 Zadzwoń do jasnowidza 2.55 W imię prawa.

ŻYCZENIA

Z okazji zacnego jubileuszu życiowego

pani LIDII KRÓLICZEK

z Suchej Górnej przesyłamy Jej serdeczne życzenia wszystkiego najlepszego, zdrowia, pomyślności i błogosławieństwa Bożego. Z całego serca życzą oraz za wszystko, co dla nas robisz, dziękują mąż i córka z rodziną. GL-194



Dnia 2 kwietnia obchodziła 80. urodziny nasza Kochana Mamusia, Babcia i Prababcia

pani MARIA KUŚ

z Czeskiego Cieszyna. Dużo zdrowia, błogosławieństwa Bożego i pogodnych dni w gronie rodziny życzą synowie i córki z rodzinami. AD-036

Dnia 4. 4. 2009 obchodzą 50-lecie małżeństwa Rodzice

państwo

ANNA i HENRYK WRANIKOWIE

Z tej okazji dużo szczęścia, zdrowia na dalsze wspólne lata życzą córka Krystyna z mężem, wnuczki Anna, Renata i Danka z partnerami oraz prawnuk Tomaszek. Do życzeń dołącza się siostra Manka z mężem. GL-181

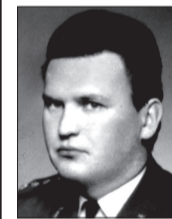
WSPOMNIENIA

*Mijają dni, mijają lata,
pamięć o Tobie żyje i do serc wciąż powraca.*

Dnia 1 kwietnia minęła 5. rocznica śmierci naszej Kochanej Mamy, Babcy, Cioci

śp. PAWEŁKI FOLWARCZNEJ

z Hawierzowa-Suchej Średniej. O chwilę wspomnień i cichej zadumy proszą córka Renata i wnuk Waldemar. GL-198

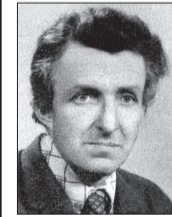


Dzisiaj obchodzą 70. urodziny nasz Ukochany

śp. WŁADYSŁAW LISZOK

z Karwiny, zaś 7. 4. 2009 upłynie 27 lat, kiedy opuścił nas na zawsze. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. RK-046

*Czas ucieka, Twoja Olza płynie w dal,
w sercu zostaje trwały smutek, żal.*



Dnia 6. 4. 2009 minie czwarta rocznica zgonu Kochanego Ojca, Męża, Dziadka, Brata i Przyjaciela

śp. STANISŁAWA NIESŁANIKA

z Gródka. Wspomina cała rodzina. GL-204

Co W TEATRZE

SCENA POLSKA - CZ. CIESZYN: Głaz graniczny (4, 5, godz. 17.30); **SCENA CZESKA - CZ. CIESZYN:** Nebe na zemi (6, godz. 9.00).

Co W KINACH

KARWINA - Centrum: Walle (4, 5, godz. 15.30); Miasto cienia (4, 5, godz. 17.45); Droga do szczęścia (4-6, godz. 20.00); Spirit - Duch miasta (6, godz. 17.45); **HAWIERZÓW - Centrum:** Piorun Bolt (4-6, godz. 15.30); Miasto cienia (4, 5, godz. 17.45, 20.00); Slumdog - Milioner z ulicy (6, godz. 17.45, 20.00); **TRZYNIEC - Kosmos:** Madarská národní (4, godz. 16.30); Latawce (4, godz. 18.00); Age of stupid (4, godz. 20.00); Strumień: z miłości do wody (5, godz. 16.30);

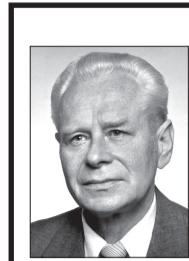
Niewolnicy (5, godz. 18.15); **BYSTRZYCA:** Pohádky na dobrou noc (4, godz. 19.00); **JABLONKÓW:** Peklo s princeznou (5, godz. 15.00, 17.00); **CZ. CIESZYN - Central:** Animals in love (4, 5, godz. 17.00); Wróg publiczny nr 1: (4, 5, godz. 19.30); **CIESZYN - Piast:** Kochaj i tańcz (4-6, godz. 15.45, 20.15); Slumdog - Milioner z ulicy (4-6, godz. 18.00).

Co W TERENIE

BOGUMIN - Klub Kobiet PZKO zaprasza 7. 4. o godz. 15.00 na spotkanie do Domu PZKO.

KARWINA-RAJ - Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie 7. 4. o godz. 15.30.

MILIKÓW-CENTRUM - MK PZKO zaprasza na przedstawienia teatralne „Pofiderny dziw” i „Siedzi so-



Na dzień 5 kwietnia 2009 przypada pierwsza smutna i bolesna rocznica, kiedy na zawsze umilkło szlachetne serce mego Ojca

śp. inż. WŁADYSŁAWA POTOCZKA

zamieszkałego w Hawierzowie-Szumbarku. O chwilę wspomnień prosi syn Stanisław. GL-197

Żyłaś z nami, kochałaś nas wszystkich...



Dnia 2 kwietnia minęła 3. rocznica śmierci

śp. MARII RUSZ

z Trzyńca. Z miłością i szacunkiem wspominają mąż, córka i syn z rodzinami. GL-157

*Żadne słowa nie wyrażą tego,
kim dla nas byłaś,
żaden człowiek nie zrobi dla nas tyle,
ile Ty dla nas, Mamo, zrobiłaś.*



Dnia 3. 4. 2009 minęła 1. bolesna rocznica, kiedy odeszła od nas nasza Kochana Mama i Babcia

śp. STEFANIA SIUDOWA

z Łąk. O chwilę wspomnień i cichej zadumy prosi córka Helena oraz wnuki Ryszard i Sonia z rodziną. RK-044

*Człowiek szlachetny, odchodząc do wieczności,
nie umiera - ale żyje w naszej pamięci.*



Dzisiaj, 4. 4. 2009, mija 4. bolesna rocznica śmierci naszego Drogiego Męża i Taty

śp. TADEUSZA SUJKA

z Trzyńca-Lyzbic. Z miłością i szacunkiem wspomina najbliższa rodzina. GL-203

NEKROLOGI

Składamy serdeczne podziękowania za wyrazy współczucia, kwiaty oraz liczny udział w pogrzebie naszego Drogiego

śp. ERWINA JĘDRYSKA

wszystkim krewnym, sąsiadom, znajomym oraz członkom MK PZKO Karwina-Nowe Miasto i Beskidu Śląskiego. Szczególne podziękowania kierujemy do ks. St. Jochymka, chórow Przyjaźń, Hejnał-Echo oraz chóru kościelnego i ich dyrygentów oraz organisty. Serdeczne podziękowania składamy za staranne przygotowanie oprawy muzycznej panu mgr. Andrzejowi Szyi oraz wszystkim, którzy przyczynili się do przeprowadzenia tak dostojnego obrzędu pogrzebowego. Zasmucona rodzina. RK-057

bie zając” 11. 4. o godz. 17.00 i 12. 4. o godz. 17.00 do Domu PZKO.

UWAGA, NAUCZYCIELE EMERYCI! - Zarząd TNP zaprasza na VII Zjazd Towarzystwa Nauczycieli Polskich w RC w czwartek 23. 4. o godz. 15.00 do restauracji Brandys w Cz. Cieszynie. Nauczyciele emeryci proszeni są o zgłoszenie udziału u ogniskowych lub u Hildy Śliż, tel. 558 731 038, do 6. 4.

PTTS „BŚ” - zaprasza na wtorkową wycieczkę 7. 4. na trasie: Bystrzyca - Koziniec - Gródek-Bełko. Odjazd pociągu z Cz. Cieszyna o godz. 7.25 do Bystrzycy. Inf.: 552 321 402, 731 249 240.

▲ informuje, że są jeszcze wolne miejsca na autokarową wycieczkę 25. 4. Kasarna - Portasz - Kohutka. Zgłoszenia wyłącznie pod nr. tel. 732 175 618, 596 311 685. GL-042

ŻUKÓW DOLNY - MK PZKO zaprasza 5. 4. o godz. 15.00 na uroczystość „In memoriam Haliny Wojnar” do sali restauracji Pod Dzwonkiem. W programie: dzieci szkoły i przedszkola w Sibicy „Za kolybkóm”, amatorski zespół teatralny „U nas dóma”, zespół „Żukowianka”.

WĘDRYŃIA - Klub Seniora zaprasza na spotkanie z gościem z Polski 7. 4. o godz. 15.00 w Czytelniku.

OFERTY

SPRZEDAM OGRÓD (2,5 a) z chatką w Olbrachcicach koło Czeskiego Cieszyna. Kontakt: 603 480 307. RK-054

MALOWANIE DACHÓW i elewacji, hydroizolacja płaskich dachów, gwarancja, dobra cena. Balicki, tel. 558 742 469, 732 383 700. GL-199

MALOWANIE, okna PCV, prace murarskie. Tel.: 603 854 651. GL-170

SPRZEDAM pszenicę á 3,80/kg. Inf.: 596 425 682. AD-035

ODKUPIĘ jakiegokolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe - mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty - płacimy więcej niż jubiler - jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwonić kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432. GL-165

OFERTY PRACY

FIRMA HANDLOWA poszukuje specjalisty ds. handlowych. Wymagania: doświadczenie w podobnej funkcji, praktyczna znajomość techniki sprzedaży, duża samodzielność i dobra organizacja pracy, komunikatywna znajomość j. angielskiego, umowa o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie podstawowe oraz premia motywacyjna. Aplikację (CV i zgoda na przetwarzanie danych osobowych) przesyłać na adres: dzial-rekrutacja@wp.pl lub telefon 0048 618 715 119. GL-201

Co NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

Co ZA OLZĄ

GALERIA ŚLĄSKIEGO ZAMKU SZTUKI I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI, Zamkowa 3b, Cieszyn: do 10. 5. wystawa „Systemy wizualne”, czynna codziennie w godz. 10-17.

BASTEJA ŚLĄSKIEGO ZAMKU SZTUKI I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI, Zamkowa 3, Cieszyn: do 10. 5. wystawa Piotra Borowicza „Fotografie (nie) pamięci”, czynna codziennie w godz. 10-17. GL-174

GALERIA KSIĄŻNICY CIESZYŃSKIEJ, Mennicza 46, Cieszyn: do 16. 5. wystawa „Szkolne lektury Polaków 1850-1950”. Czynna wt-pt: 8-18; so: 8-15.

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynne codziennie 9-16.

WYSTAWY

BIAŁA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: 4. 4. o godz. 17.00 wernisaż wystawy Jaroslavy Sojnekovej - Krajina mé duše.

BIBLIOTEKA REGIONALNA w Karwinie: do 20. 4. wystawa „Don Kichot - inspiracje graficzne”. Wystawa grafiki i ekslibrisu ze zbiorów Bożeny i Czesława Wosiów.

WIELKA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: do 19. 4. wystawy Brzetysławy Budnik - „Emalia” i Heleny Włosokovej - „Obrazy”.

MIĘJSKI DOM KULTURY w Karwinie, sala Mánesa: do 29. 4. wystawa Vladislava Oslizłoka. Czynna po, śr, pt: 9-15; wt, czw: 9-19.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 14/3: do 31. 12. stała ekspozycja „Ratusz w Czeskim Cieszynie”. Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89:** do 27. 9. wystawa pt. „Ukryta przyroda w górniczym kraju”. Stałe ekspozycje „Tradycje górnictwa w Cieszynie” oraz „Czarodziejski świat tramwajów”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** do 4. 10. wystawa „Bez nás si ani neškrtnete”; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Dom Dzieci i Młodzieży, Masarykova třída 958:** do 20. 9. wystawa „Za pověstmi těšínského kraje”; wystawa stała „Orłowa - przeszłość i teraźniejszość”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

WYTWÓRNI PIĘCZATEK zamawiasz - za godzinę odbierasz „OMEGA”, Cieszyn, ul. Mennicza 42 (PLAC TEATRALNY) czynne: 8.30-15.30

Firma handlowa poszukuje pracownika do sprzedaży okien, nadzoru montażu i instalacji dodatków.

Wymagania:

- ▶ wykształcenie średnie
- ▶ znajomość pracy na komputerze
- ▶ zdolności organizacyjne
- ▶ dokładność i precyzyjność
- ▶ prawo jazdy kat. B

Miejsce zatrudnienia w Karwinie. Zainteresowanych prosimy o przesłanie życiorysu pod adres el.: info@Okokna.cz

Kamieniarstwo WRZOS

MAMY NAJLEPSZĄ OFERTĘ

Zdobywca I miejsca w ogólnopolskim konkursie na najładniejszy nagrobek roku

Zapraszamy Was do naszego nowoczesnego zakładu
Przejeżdżamy także do klienta

Siedziba firmy:

Hażlach, ul. Cieszyńska 20B
Tel. +48 606 452 479, +48 338 567 377
www.kamieniarstwo-wrzos.pl

Filia: Goleśzów, ul. Grabowa 4
3 km od przejścia granicznego
w Górnej Lesznej

ROZMOWA Z DAVIDEM SOURADĄ, NAPASTNIKIEM MFK KARWINA

Zmierzamy w dobrym kierunku

David Sourada należy do grona najbardziej doświadczonych piłkarzy w kadrze drugoligowego MFK Karwina. W ostatnim meczu z Ujściem nad Łabą zagrał w ataku obok młodego Vladimíra Mišínského i wszyscy oczekiwali, że z racji wieku to właśnie Mišínský będzie się zważać na murawie. Rzeczywistość była jednak zgoła odmienna. Sourada z przyczyn taktycznych nie dograł do końca, w 69. minucie zmienił go Michael Reichl, ale z występu, a przede wszystkim ze zwycięstwa 2:0 może być zadowolony. – *Nigdy nie przejmuję się własną grą, najważniejszy jest zespół* – powiedział „Głosowi” zmęczony, ale zadowolony Sourada.

W ostatnich trzech meczach drużyna zdobyła siedem punktów. Czyli prace ratunkowe zaczynają osiągać zamierzony skutek...

Wygrane i zremisowane mecze to na razie pierwsza jaskółka, która jeszcze nie wróży wiosny. Wszystko jednak zmierza w dobrym kierunku. Pokonaliśmy Trzyniec i Ujście nad Łabą, ale przed nami kolejni trudni rywale. Teraz zagramy z Jihlawą, która w tabeli plasuje się na drugiej pozycji. Piłkarze Ujścia są w kryzysie, co było widać na boisku, ale Jihlawa znajduje się w wyśmienitej formie. Naszym atutem będzie własne boisko, atutem rywala bramkostrzelny zespół i opinia jednego z faworytów rozgrywek.

Tym razem zagrałeś w ataku obok Mišínského. Jak bardzo brakowało ci tradycyjnego partnera z ofensywy, Martina Opica?



FOT. IVO DUDEK

David Sourada (z prawej) w swoim typowym rajdzie. Przygląda się Radek Slončík.

Z Martinem gramy praktycznie na pamięć, znamy się doskonale. Vladimír Mišínský należy z kolei do bardzo utalentowanych młodych piłkarzy. To generacja, która nie boi się żadnego obrońcy, nawet najbardziej rutynowanych piłkarzy w kadrze rywala. A w Jihlawie skądinąd takich nie brakuje. Opic był kontuzjowany i kibicował nam poza boiskiem w mundurze strażaka. Bo to jego ulubiony zawód. Ważne, że w zespole jest konkurencja w ataku.

Obie bramki strzelone do siatki Ujścia to były istne majstersztyki. Nie zazdrościłeś Milosawljewowi i Jusce?

Skądże, dla mnie najważniejszy jest sukces całego zespołu. W ataku często byliśmy osamotnieni, zwłaszcza na wstępie drugiej połowy. Chłopcy niepotrzebnie bronili wyniku 1:0. Rywal wyczuł szansę i muszę stwierdzić, że w drugiej odsłonie zagrał odważnie i wyrównująca bramka wisiała w powietrzu.

Czy gra z kontry była zamiarem trenera Leoša Kalvody?

Nie, z własnej winy oddaliśmy gościom inicjatywę. W założeniach było utrzymanie piłki w środku pola, tymczasem były tam duże luki. Nasza gra uspokoiła się dopiero po

bramce Juski na 2:0. Z kontry, bo jak sam widziałeś, rywal zagrał już wtedy va banque.

Narzekaliście trochę na stan murawy. Czy w sobotę będzie z tym lepiej?

Ma być ciepło, i mam nadzieję, że wreszcie zagramy na idealnym boisku. Nie przepadam za grząską murawą. Jihlawa też prezentuje techniczny, ofensywny futbol, a do tego potrzebna jest twardsza murawa. Przez całą zimę graliśmy na sztucznej trawie i cieszę się jak mały chłopak na dobre tereny.

JANUSZ BITTMAR

II LIGA PIŁKARSKA

**KARWINA 2:0
UJŚCIE N. ŁABĄ (1:0)**

Bramki: 8. Milosawljew, 87. Juska. Sędziował Hájek. W. 2642. Karwina: Kučera – Jursa, Čeman, Buryán, Staš (28. Juska) – Ficek, Slončík, Pavlík, Milosawljew – Mišínský, Sourada (69. Reichl, 83. Tchami).

1. Bohemians	20	44	26:10
2. Jihlawa	20	40	25:14
3. Dukla	20	34	25:12
4. Čáslav	19	34	25:20
5. Ujście	20	32	25:30
6. Opawa	20	29	27:25
7. Most	20	28	24:24
8. Sokolow	20	27	33:23
9. Slowacko	20	25	17:22
10. Karwina	20	24	28:32
11. Witkowiec	19	24	23:28
12. Hradec Kr.	20	23	23:22
13. Trzyniec	20	22	16:22
14. Ołomuniec	20	21	22:26
15. Sparta B	20	20	20:23
16. Fulnek	20	9	15:41

Futbol nad kufelkiem dobrego piwa

W żaden inny wieczór nie leje się w czeskich pubach tyle piwa, co w trakcie ciekawych transmisji sportowych. Czesi słyną z tego, że swój patriotyzm rzadko okazują, a jeżeli już tak czynią, to możemy być pewni, że reprezentacja piłkarska albo hokejowa właśnie wygrała ważny mecz. W środę, w jednym z pubów w Boguminie, atmosfera przypominała jednak stypę. W eliminacjach do mistrzostw świata Czesi przegrali ze Słowacją, przekreślając w zasadzie swoje szanse na grę w mundialu 2010.

Żony bywają bezlitosne

Na kilkanaście minut przed rozpoczęciem meczu humory biesiadnikom dopisywały jak najbardziej. W niewielkim lokalu huczono jak w ulu. Kiedy rozejrzałem się w poszukiwaniu wolnego miejsca przy jakimś stoliku, stwierdziłem, że albo są już zajęte, albo też znajduje się na nich tabliczka z napisem „reserve”. Barman Martin pośpieszył mi jednak z pomocą. – *Wielu gości wprawdzie zawsze na wszelki wypadek zarezerwuje stoliki, ale nie wszystkim w końcu uda się wyrwać z domu. Żony czasami potrafią być bezlitosne* – zawyrokował. Wyobraziłem sobie nieszczęsnych facetów, którym małżonki zabroniły oglądania seansu sportowego poza domem. Oblał mnie zimny pot.

Zamarli po raz pierwszy

Piwo przyniesiono mi automatycznie, zanim jeszcze zdążyłem co-

kolwiek zamówić. Znamym dziennikarzom sportowym, którzy cztery dni wcześniej naśmiewali się z porażki Polski w meczu z drwalami z Irlandii Północnej, uśmiech zastygł na ustach w 22. minucie meczu. „Gol” – wrzasnął rozentuzjuszowany słowacki komentator w czeskiej telewizji, zaś wszyscy goście pubu, wpatrujący się z napięciem w ekran telewizora, zamarli. Igor, na co dzień rzecznicą prasowy Banika Ostrawa, jako jedyny zdawał się nie przejmować strzeloną właśnie przez Słowaków bramką. – *Widziałem już gorsze rzeczy w swoim zawodzie* – stwierdził. Zastanawiałem się właśnie, czy zamówić kolejne piwo. – *Pomyślał, że fetuje bramkę zdobytą przez Słowaków i jeszcze gotowi mnie zlinczować* – pomyślałem i dałem sobie spokój.

Trzeba zapić żal

Lokal spowijał coraz gęstszy dym z papierosów. Piwo lało się strumieniami, zaś Czechom szło na boisku w Pradze raczej marnie, nawet po wyrównującej bramce. Nie wiem niestety, co działo się w pubie po samobójcu Słowaków. Piwo dało znać o sobie... Ryku zadowolenia jednak nie słyszałem, bo i gol należał do kategorii tych raczej przypadkowych.



Frustracja, smutek, wstyd. To wszystko unosiło się w powietrzu po przegranym meczu.

Jak gdyby wszyscy czuli już przedsmak porażki. No i faktycznie, złe przeczucia spełniły się w całej rozciągłości. Za oknem zaważyła właśnie syrena karetki pogotowia. Symboliczny koniec dramatu. – *Chce jeszcze może ktoś piwo?* – spytał nieśmiało barman. Niektórzy chcieli, trzeba było przecieżyć żal i niedosyt. – *Trener Rada powinien spać walizki* – zawyrokował Ondřej, członek zarządu miejscowego klubu piłkarskiego. – *Nawet nasi w Boguminie lepiej kopią w piłkę i to za darmo* – rzucił ktoś od niechcienia, choć sam na pewno nie wierzył w to, co mówi.

Rewanż na lodowisku?

Komórka podskoczyła mi na stole. – *10:0, ładnie grali* – dzwonił kumpel, który oglądał mecz Polaków z San Marino. – *Jeżeli gra się z takimi fryzjerami, to piłka sama wpada do siatki* – zakrzyczał mi w prawe ucho sąsiad, podsłuchujący naszą rozmowę. Frustracja, smutek, wstyd. Przegany mecz ze Słowakami to dla Czechów największa kompromitacja. Jedyne pociechą może być to, że zbliżają się hokejowe mistrzostwa świata. A tam będzie okazja do rewanżu.

JANUSZ BITTMAR

NASZA OFERTA

I LIGA: Ostrawa – Pilzno (dziś, 17.00). **II LIGA:** Karwina – Jihlawa, Slowacko – Trzyniec (dziś, 17.00). **M. WOJEWÓDZTWA:** Cz. Cieszyn – L. Piotrowice, Liskowice – Bogumin (dziś, 15.30), Olbrachcice – Haj (jutro, 15.30). **I A KLASA:** Dziecimmorowice – Bruszperk, Sucha G. – Przybor, Stonawa – St. Biela (dziś, 15.30), Bystrzyca – St. Miasto (jutro, 15.30). **I B KLASA:** Zabłocie – Dobra, Gnojnik – Mosty, Wędrzynia – Datynie D., Oldrzychowice – Gródek, Sł. Pietwałd – Nydek (dziś, 15.30), Jablonków – Sedliszczce, I. Piotrowice – Niebory (jutro, 15.30). **MP KARWIŃSKIEGO:** F. Orłowa – Dąbrowa, B. Rychwałd – TJ Pietwałd, Cierlicko – Karwina B, Łąki – Żuków G., V. Bogumin – Hawierzów B (dziś, 15.30), G. Błędowice – ČSAD Hawierzów, Wierzniovice – Bogumin B, L. Piotrowice B – Sł. Rychwałd (jutro, 15.30). **MP F-M:** Piosek – Waclawowice (jutro, 13.00), Bukowice – Stazic (jutro, 15.30). (jb)

Turniej Bowlingowy w Czeskim Cieszynie

W ubiegłą sobotę w hali „Bowling & Squash” w Czeskim Cieszynie odbył się turniej bowlingowy.

Organizatorem było MK PZKO Czeski Cieszyn-Osiedle. Udział wzięło pięć sześciuosobowych reprezentacji Kół PZKO z Czeskiego Cieszyna: Centrum, Sibica, Mosty, Park Sikory oraz Osiedle. Po wyrównanej walce o kryształowy puchar przechodni zwyciężył zespół Osiedla przed Sibicą i Mostami.

Indywidualnie najlepszym był Marian Batorek z PZKO-Osiedle i to on otrzymał nagrodę w postaci „Faszki Prezesa”. Drugim najlepszym zawodnikiem okazał się Gabryś Bonek z PZKO-Sibica, a trzecim Wojciech Sikora z PZKO-Centrum. (J.G.)

W SKRÓCIE

■ **BANIK W PÓŁFINALE.** Szczyptorniści Banika Karwina awansowali do półfinału Zubr Ekstraligi. Podopieczni trenera Jaroslava Hudečka pokonali w ćwierćfinale, w dwumeczu, ekipę Jičína. W decydującym pojedynku Banik zwyciężył na wyjeździe 29:27 (16:12) i w półfinale trafi na Duklę Praga. Karwina: Mrkva, Lefan – Pavlíček 2, Vančo, Farář 1, Sliwka 1, Heinz 4/1, Faith 2, Šulc 6, Mrózek 2, Petrovský 3, Požárek 3, Kočí 3, Kavka 2.

■ **SAN MARINO NA KOLANACH.** Piłkarska reprezentacja Polski zgodnie z oczekiwaniami rozbiła drużynę San Marino, wygrywając w środkowym meczu eliminacyjnym do mistrzostw świata wysoko 10:0. W Kielcach biało-czerwoni dominowali od pierwszych minut. Apetytem strzeleckim wykazał się zwłaszcza zdobywca hat-tricka, napastnik Euzebiusz Smolarek. Bramki: 1. i 27. Boguski, 18., 72., 81. Smolarek, 43. R. Lewandowski, 51. Jeleń, 60. Marani (sam.), 63. M. Lewandowski, 88. Saganowski.

W grupie 3 do rozegrania pozostały mecze:

6. 6. 2009 Słowacja – San Marino
12. 8. 2009 Słowenia – San Marino
5. 9. 2009 Polska – Irlandia Płn.
5. 9. 2009 Słowacja – Czechy
9. 9. 2009 Czechy – San Marino
9. 9. 2009 Irl. Płn. – Słowacja
9. 9. 2009 Słowenia – Polska
10. 10. 2009 Czechy – Polska
10. 10. 2009 Słowacja – Słowenia
14. 10. 2009 Czechy – Irlandia Płn.
14. 10. 2009 San Marino – Słowenia
14.10.2009 Polska – Słowacja (jb)